Łódź, 20/VI 1912 r. Rok XV.

№ 139.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Sylwerjusza P.
Piąt. św. Alojzego Gonz.
Sob. św. Paulina B. W.
Niedz. NMP. nieust. pom.
Pon. św. Jana Chrz.
Wt. św. Prospera B.
Śr. św. Jana i Pawła.

Wschód sł. godz 3 m. 40
Zachód sł. godz. 8 m. 22
Dług. dnia godz. 16 m. 42
Przybyło d. godz. 9 m. 09

CENA PRENUMERATY:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcya
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 20 czerwca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum Redakcya uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

EXTRAIT VEGETAL
POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE
ED. PINAUD
PARIS
2507—8

Do strzechy.

Witaj mi droga, kochana strzecho,
Tyś mojem życiem, moją pociechą,
W tych ścianach szczęśliw jam w każdym czasie,
Gdy mam Szustowa koniak w zapasie. 1297

Własność polska na Litwie a kapitały żydowskie.

Z inicyatywy Murawjewa — pisze „Goniec Wieczorny" — wydał rząd, po powstaniu styczniowem, jak wiadomo, cały szereg spraw specyalnych, mających na celu wyzucie polskich właścicieli ziemskich na Litwie i Rusi z ich ojcowizny.

Dość jest sobie przypomnieć; 1) prawo z dnia 6 marca 1864 r., którego mocą nowonabywcy rosyanie korzystają z całego szeregu ulg i przywilejów, 2) prawo grudniowe z roku 1865 zakazujące polakom kupowania ziemi poza obrębem miast i miasteczek, wreszcie 3) prawo z roku 1867 o kontrybucyi 10 proc., którą obłożono wszystkie dobra polskie.

Robiono, co można było. Ponieważ jednak dobre chęci nie zawsze idą, jak wiadomo, w parze z umiejętnością, przeto wszystkie te zarządzenia nie osiągnęłyby zgoła zamierzonego celu, gdyby biurokracyi nie dopomagały w jej robocie wypadki uboczne, nie mające związku z tendencyą rządową i od niej nawet niezależne.

Zmiany więc, jakie w ostatniem półwieczu zaszły w wyglądzie etnograficznym Litwy, powinniśmy przedewszystkiem przypisywać nietyle przepisom rządowym, skierowanym przeciwko ludności polskiej, ile okolicznościom przypadkowym, które, bądź co bądź, bardzo dopomogły rządowi do urzeczywistnienia jego planów i zamiarów.

„Goniec" zamieścił w maju r. z. dwa artykuły wstępne, poświęcone łupieżczej działalności banków ziemskich akcyjnych, operujących na Litwie prawie wyłącznie w sferze polskiej własności ziemskiej, gdyż rosyanie korzystają z taniego i dogodnego kredytu w banku rządowym szlacheckim. Banki akcyjne, udzielając polakom pożyczek na warunkach jaknajgorszych, przyłożyły się bardzo do wysadzenia z siodła wielu naszych posiadaczów ziemskich w kraju zabranym.

To jedna przyczyna zaszłych zmian...

Drugim wypadkiem, niezmiernie sprzyjającym zamierzeniom rządowym, była bezdzietność księcia Piotra Wittgensteina, syna ks. Ludwika Wittgensteina, generała wojsk rosyjskich, i księżniczki Stefanii Radziwiłłówny, córki ks. Dominika Radziwiłła.

Olbrzymia puścizna radziwiłłowska, wniesiona jako wiano przez ks. Stefanię księciu Ludwikowi Wittgensteinowi, skutkiem bezdzietności ks. Piotra Wittgensteina, przeszła, jak wiadomo, na jego siostrę, księżnę Hehenlohe.

Jako obca poddana, ks. H. musiała wyprzedać liczne dobra po-radziwiłłowskie nabywcom oczywiście rosyjskim.

A nie szło tu o jakąś drobnostkę, lecz o 3 miliony przeszło morgów nowopolskich!

Ale niedość na tem. Była i trzecia jeszcze przyczyna, która pono najbardziej przyczyniła się do wywołania zmian na Litwie w sferze własności ziemskiej.

Były nią — kapitały żydowskie.

Gdy po roku 1863-im liczne rzesze urzędnicze szerokiem korytem rozlały się po całej Litwie i Rusi, ceny zaś ziemi, skutkiem pozbawienia polaków prawa jej kupowania, tudzież skutkiem upadku ekonomicznego kraju, wywołanego nagłą a bezwzględną na Litwie reformą włościańską — spadły do niebywałego nigdy minimum — nabycie bodaj małego kawałka ziemi stanowiło upragniony przedmiot marzeń emigrantów ze wschodu.

Ale cóż! Choć cena ziemi była śmiesznie mała, to jednak coś niecoś trzeba było przecież za nią zapłacić. Byli więc, liczni już bardzo podówczas, urzędnicy przyjezdni w rozterce wewnętrznej, co to: „chciałbym i nie mogę".

Otóż, w charakterze „sui generis" pogotowia ratunkowego, wystąpili wtedy żydzi miejscowi, którzy całą Litwę srodze obsiedli.

Żydzi zaproponowali pp. urzędnikom pożyczki, nb. „bezprocentowe, na kupno ziemi.

Porozumienie pomiędzy obu stronami nastąpiło prędko i łatwo.

No, i stało się, że liczni przybysze zaczęli odrazu nabywać mnogie majątki ziemskie za pieniądze żydowskie, o ile, oczywiście, nie otrzymywali dóbr od rządu bezpłatnie, w formie donacyi, za swe zasługi bezmierne.

Obie strony; i pp. emigranci i żydzi, robili przytem doskonałe interesy; pierwsi nabywali dobra ziemskie za cudze pieniądze, nie mając grosza, drudzy otrzymywali tytułem odsetki lichwiarskiej, cały las w majątku — na wyrąb. A lasy były wtedy na Litwie przecież nie byle jakie; prawie dziewicze, nietknięte jeszcze toporem łupieżczym.

Te piękne tranzakcye posiadały dla Litwy znaczenie podwójne; 1) ożywiły bardzo handel ojcowizną i ułatwiły właścicielom ziemskim-polakom jej pozbycie się na rzecz nabywców rosyjskich; 2) pogrążyły w odmęt jeszcze większy stan ekonomiczny kraju i sprawiły, że lasy na Litwie odrazu zostały wyniszczone prawie doszczętnie, już w końcu 7-go i w 8-em dziesięcioleciach wieku ubiegłego *).

Liczny udział w tych operacyach kapitałów żydowskich był właśnie jedną z trzech głównych przyczyn przeobrażenia się częściowego, pod względem etnograficznym własności ziemskiej na Litwie i Rusi.

O tej roli żydów i ich kapitałów mało się wie u nas niestety, gwoli jednak sprawiedliwości i prawdzie historycznej, należy to zapisać.

Mówiono u nas i pisano dużo zawsze tylko o tem, iż żydzi, posługując się po powstaniu na Litwie i Rusi językiem urzędowym, zmienili do niepoznania wygląd zewnętrzny wszystkich miast tamtejszych. O roli jednak synów narodu „wybranego" na wsi zapomniano lub też zgoła o niej nie wiedziano.

*) Wypada nam tu zaznaczyć, że szlachta polska na Litwie znakomicie strzegła ziemi, tem więcej, iż nie mogła jej sprzedawać polakom, tylko prawosławnym i tylko prawo dziedziczenia uchroniło ziemie od przejścia w rosyjskie ręce.

Z zaparciem się siebie polacy na Litwie bronili się lepiej, niż to czynią polacy w innych dzielnicach; niż obecnie pod panowaniem pruskiem to robią.

(Przyp. Red. „Rozwoju").

KORESPONDENCYE.

Ciechocinek, 18 czerwca 1912 r.

Po deszczach i dotkliwych chłodach, jakie bez przerwy prawie panowały od początku sezonu do końca maja, mamy obecnie od dni paru prześliczną, słoneczną i ciepłą, a nawet upalną pogodę, co nader dodatnio wpływa na przebieg kuracyi.

To też pomimo, że pierwszy sezon tegoroczny zapowiadał się bardzo nieobiecująco, obecnie codziennie napływają nowi kuracyusze, których liczba wynosi już przeszło 2000 osób.

Pomimo to, wiele mieszkań a nawet całych dworków stoi obecnie pustkami, gdyż Ciechocinek tak się już zabudował, że wygodnie pomieścić może przeszło 12000 osób. Rzeczoznawcy spodziewają się niezwykle ożywionego drugiego sezonu, o ile, rzecz prosta, pogoda posłuży.

Charakterystyczną cechą tegorocznego sezonu pierwszego—jest brak rodzin żydowskich, których niewiele naliczyć można. Podobno żydzi bojkotują Ciechocinek, ile jednak w tem przypuszczeniu jest prawdy, stwierdzić niepodobna.

Dowodzą bowiem w sferach miarodajnych, jakoby żydzi oczekiwali na wykończenie budujących się obecnie tanich łazienek, które podobno w dniu 1 lipca r. b. mają być oddane do użytku.

Stare łazienki tanie są wprawdzie czynne, ale tak zrujnowane, że o najprymitywniejszej wygodzie mowy być nie może.

Nowy gmach tanich łazienek stanął poza łazienkami błotnemi № 3, przy ul. Widok; jest to budynek okazały, w którym znajdą pomieszczenie łazienki solankowe, błotne, kąpiele elektryczne, łaźnia parowa i t. p.

O brak wody mineralnej, wbrew rozsiewanym lekkomyślnie pogłoskom, niema obawy; jest jej raczej nadmiar, a nowe źródło № 11,

świeżo przebite i już oddane do użytku, dostarcza 3000 wiader na godzinę 7% solanki.

Ozdobą i jednem z najprzyjemniejszych miejsc spacerowych stał się lasek sosnowy, zamieniony na park i ogrodzony gustownemi sztachetami żelaznemi, położony w miejscu suchem piaszczystem i w najwyższym punkcie Ciechocinka, skąd roztacza się malowniczy widok na wybrzeża Wisły, Raciążek i okolice. Wokoło tego lasku — parku powstają już dworki z których najnowszy „Wrzos“ w tym roku oddano do użytku.

Dla dzieci skrofulicznych jest to miejscowość wprost wymarzona. Uporządkowany i dobrze już zadrzewiony park pomiędzy tężniami gromadzi również wielu spacerowiczów, rozległe pole sportowe do gry w piłkę nożną, ćwiczeń gimnastycznych i t. p. przygotowane oczekuje na sportsmenów, którzy prawdopodobnie zjawią się dopiero w drugim sezonie.

W parku głównym przed kursalem grywa obecnie orkiestra wojskowa keksholmskiego pułku gwardyi, którą w następnym sezonie zastąpić ma orkiestra straży ogniowej warszawskiej pod wodzą Sielskiego, grywająca obecnie na wystawie sportowej w Warszawie.

W roku bieżącym zaprowadzono wcale nie sympatyczną nowość. Oddawna bowiem, bo od założenia Ciechocinka orkiestry rozpoczynały dzień odegraniem przepięknej pieśni: „Kiedy ranne wstają zorze“, a kończyły pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy“. Obecnie zwyczaj ten skasowano podobno dlatego jedynie, że podczas wykonywania tych pieśni powstawały zatargi wśród różnowierczej publiczności o niezdejmowanie czapek. Parę wybryków szowinistycznie nastrojonych jednostek nie powinny były wpłynąć na zarząd tak dalece, by skasował stary a sympatyczny zwyczaj. Doprawdy, wypadałoby przywrócić go w całej pełni, dla tej publiczności, która stanowi lwią część kuracyuszów ciechocińskich a którą skasowanie tych staropolskich pieśni nieprzyjemnie dotknęło. Publiczność ta, to w przeważnej większości płatni kuracyusze, gdy tymczasem ci, którym skasowany tradycyjny zwyczaj nic nie mówi — to posiadacze bezpłatnych biletów do kąpieli, stanowiący mniejszość.

St. Łapiński.

Dozór mieszkaniowy.

Administracya pruska, zarówno państwowa, jak autonomiczna, idzie z postępem czasu i nie troszcząc się o cudze wzory, tworzy instytucye, oparte na potrzebach życia Jedną z najważniejszych potrzeb życiowych wielkiego miasta, są pomieszkania. Sprawą pomieszkań zajmują się w Prusiech wszystkie czynniki kompetentne wszechstronnie, to też powstała tam nieznana nigdzie indziej instytucya pod nazwą; „gminny dozór mieszkaniowy”. Początek dały zachodnie prowincye Prus. Wydoskonaloną została ta instytucya, zwłaszcza w obwodzie regencyi duesseldorfskiej. W mieście Essen, zmarły burmistrz Cweigert stworzył wprost wzorowy dozór nad mieszkaniami. W wielkim Berlinie zaprowadzi a u siebie gmina Charlotlenburg dozór nad mieszkaniami, złożonemi z dwóch pokoi i kuchni, lub jednego pokoju i kuchni, tudzież nad mieszkaniami noclegowemi. Inne gminy stolicy pruskiej mają obecnie pójść za tym przykładem.

Jeżeli powstał wyraz „nędza mieszkaniowa”, to nie został wzięty z powietrza, ale z realnych stosunków. Często w kamienicy o wspaniałej fasadzie znajdują się mieszkania, wcale na tę nazwę nie zasługujące. Znają te rzeczy najlepiej lekarze miejscy i opiekunowie ubogich. Otóż jest obowiązkiem dozoru mieszkaniowego stwierdzać braki w pomieszkaniach i zaradzać złemu. Co się tyczy braków budowlanych, to w Charlottenburgu ustalono następujące warunki zasadnicze; suchość pomieszkań; ochrona przeciwko wilgoci ziemnej; oświetlenie i zabezpieczenie poręczami schodów; wysokość pokojów; zaopatrzenie w wodę do picia; miejsca ustępowe; piwnice i strychy, o ile są przeznaczone na mieszkania. Dalej należy uważać na dobry stan podłóg, ścian, sufitów, schodów, okien, drzwi, dziedzińca. Wreszcie należy dążyć do tego, ażeby każde mieszkanie miało osobny, zamknięty klozet, albo też, ażeby jeden wychodek wypadał co najwięcej na dwie partye, lecz nie więcej, niż na 12 osób.

Sądzimy zwykle, że zły stan pomieszkań jest winą właściciela domu. Otóż, jak podnosi jeden z dzienników berlińskich w artykule o dozorze mieszkaniowym, doświadczenie uczy, że bardzo wiele pomieszkań znajduje się w złym stanie z winy lokatorów. Pomijamy tak jaskrawe wypadki, że pomieszkanie poprzednio zupełnie porządne, lokatorowie w przeciągu kilku miesięcy zamienili w przybytek Augiasza, ale są ludzie, którzy przewietrzanie mieszkania uważają za zbytek, do muszli wodociągu rzucają odpadki, następnie gnijące, śmiecie zmiatają pod szafy i t. p. Są znowu tacy, którzy gromadnie śpią w kuchni, ażeby pokój uchodzić mógł za salon. Dozór mieszkaniowy zajmuje się także takiemi brakami, służy więc nietylko lokatorom, ale także właścicielom kamienic.

Dozór mieszkaniowy obejmuje także tak zwane mieszkania noclegowe, izby dla służby domowej, tudzież sypialnie terminatorów i pomocników, którzy mieszkają u majstrów. Zwłaszcza mieszkania noclegowe po wielkich miastach wykazują jaskrawe zaniedbanie. Zdarza się np. często, że to samo łóżko wynajmowane jest na noc robotnikowi, pracującemu w dzień, zaś na dzień kelnerowi, pracującemu w nocy. W podobnych mieszkaniach dozór dąży przedewszystkiem do tego, ażeby mężczyźni spali oddzieleni od kobiet. Z Jak jest wykonywany dozór mieszkaniowy? Niejeden sądzi, że do tego potrzeba środków policyjnych. Otóż gminny dozór mieszkaniowy pragnie właśnie wykluczyć wszelką interwencyę policyjną. Dlatego w Charlottenburgu dano urzędnikom, dozorującym pomieszkania, tytuł „opiekunów pomieszkań”, a nie inspektorów, dając już przez ten tytuł wyraz zasadzie, że nie chodzi o przepisy policyjne, ale o rzecz dobra publicznego. Opiekunowie mieszkań, urzędnicy z wykształceniem technicznem, służyć mają radą zarówno lokatorom, jak właścicielom domów, a postępować z „łagodną energią.” Opiekunowie mają przy boku pomocników i razem z niższym personelem służbowym tworzą „urząd mieszkaniowy”, znajdujący się pod kierownictwem jednego z radców miejskich.

Oglądanie pomieszkań, wymienionych na wstępie, odbywa się wedle ułożonego planu, albo także na wezwanie lokatora, względnie właściciela domu. Oglądanie odbywa się na „wyrywki”, ażeby zapobiedz przygotowaniu się na czas rewizyi. Opiekun bada pomieszkania na jednej ulicy, przerywa je nagle i przenosi się na drugą ulicę, ażeby niespodziewanie powrócić do pierwszej. Miasto należy podzielić na dzielnice mieszkaniowe, najlepiej wedle okręgów fizykackich. Opiekun mieszkaniowy poleca usuwać odkryte braki czy właścicielowi domu, czy lokatorom. Po niejakim czasie wraca, ażeby się przekonać, czy jego polecenie wykonano. Jeżeli się to nie stało, w takim razie dalsze czynności obejmuje „komisya mieszkaniowa.”

Mianowicie na czele całego dozoru mieszkaniowego stoi „deputacya mieszkaniowa”, do której należy starszy burmistrz jako przewodniczący całej deputacyi, trzej inni członkowie magistratu, 7 radców miejskich, 9 przedstawicieli, wybieranych przez mieszczaństwo, a wreszcie 3 kobiety z głosem doradczym. Każda dzielnica mieszkaniowa posiada osobny wydział mieszkaniowy. Należą do niego; jeden członek deputacyi jako przewodniczący, fizyk dzielnicowy, jeden z obywateli dzielnicy i jedna kobieta.

Jeżeli opiekun mieszkaniowy stwierdzi, że polecenie jego nie zostało wykonane i że wszelkie dóbrotliwe przekonywania skutku nie odnoszą, wtedy oddaje sprawę wydziałowi mieszkaniowemu. Jeżeli wydział po obejrzeniu pomieszkania zatwierdzi orzeczenie opiekuna, wtedy opiekun ponownie podejmuje akcyę pokojowego załatwienia sprawy. Dopiero, gdy i ten środek zawiedzie wydział zawiadamia o tem policyę. Jak widzimy, dozór mieszkaniowy jest instytucyą obywatelską, która dopiero w ostateczności odwołuje się do pomocy policyjnej. Udział kobiet jest pożądany w dozorze mieszkaniowym. Doświadczenie stwierdziło, że kobiety nietylko z łatwością odkrywają braki pomieszkań, ale często znajdują łatwą do wykonania radę, celem usunięcia tych braków.

Tylko w mieszkaniach noclegowych dozór jest surowszy. Tutaj wykonywa go niższy personel pomocniczy, a w razie gdy jego polecenia nie są wykonane, udaje się wprost do policyi. Jest to rzeczą zupełnie naturalną, gdyż mieszkania noclegowe posiadają cechy lokalów publicznych.

Dostatecznym celem dozoru mieszkaniowego jest poprawa stosunków społecznych na tem polu. W miastach, w których dozory takie istnieją, ludność odnosi się do nich z ufnością i chętnie korzysta z ich pośrednictwa. Wpływ tej instytucyi zarówno na właścicieli domów jak na lokatorów jest zbawienny. Zwłaszcza wśród uboższych sfer ludności dozór mieszkaniowy spełnia zadanie wysoce kulturalne i humanitarne.

Z KROLESTWA.

O instytut w Puławach. Główny zarząd rolnictwa wniósł do Dumy państwowej projekt przeniesienia z zarządu ministeryum oświaty pod zawiadywanie głównego zarządu rolnictwa Instytutu gospodarczo leśnego w Puławach. Jako motyw wysunięto konieczność zjednoczenia w rękach zarządu urządzeń rolnych przygotowania zakładów naukowych do potrzeb poszczególnych okręgów rolniczych.

Projekt ten powstał z inicyatywy komisyi budżetowej, na której posiedzeniach członkowie rosyanie wskazali na stan upadku, w jakim znajduje się Instytut rolniczo-leśny w Puławach, w przeciwstawieniu do innych zakładów naukowych tego rodzaju w państwie, które rozwijają się bardzo pomyślnie. Upadek Instytutu objaśniano tem, iż znajduje się on w zarządzie ministeryum oświaty, które nie dba należycie o tego rodzaju specyalne zakłady naukowo oraz, że nie jest wcale przystosowany do potrzeb tego okręgu rolniczego, który ma obsługiwać.

Ciekawa sprawa. Sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał sprawę o wodę, ciągnącą się od kilku lat pomiędzy Tow. franko-ruskiem a p. Józefem Daneckim.

Ze strony Tow. franko - rosyjskiego stawał adwokat przysięgły p. Poznański z synem, ze strony zaś p. Daneckiego adwokaci: pp. Fabjan i Konopacki.

Obrońca Tow. fr.-rosyjskiego podczas rozpraw dowodził, że Towarzystwo zaprowadziło wodociągi w Dąbrowie nie z obowiązku, lecz z poczucia ludzkości (?) i że mieszkańcy Dąbrowy powinni się poznać na tej wspaniałomyślności!

Sąd skazał Tow. franko-rosyjskie na zapłacenie p. Daneckiemu 60,000 rb. odszkodowania i 1,837 rb. 66 kop. kosztów sądowych.

Straszna śmierć. Robotnik oddziału elektrowni w fabryce Tow. akc. w Zawierciu, niejaki Szczygieł, został pochwycony przez pas transmisyjny. Podniesiono nieszczęsną ofiarę zawodu z oderwaną lewą ręką i połamaną prawą i odwieziono do szpitala, gdzie Szczygieł po 3 godzinach strasznych męczarni zmarł. Fabryka zapewniła wdowie i dzieciom jaki taki byt do śmierci.

Sprostowanie fałszów Bobrińskiego.

W swoim czasie donosiliśmy, że osławiony poseł rosyjski, graf Bobrińskij, umieścił w londyńskim dzienniku „Times“ (czytaj „Tajms“ — czasy) artykuł o ucisku „rosyan“ w Galicyi. Na łgarstwa posypały się protesty. Jak wiadomo „Times“ zamieścił już dwa sprostowania rzeczowe w powyższej sprawie, najpierw odpowiedź bardzo charakterystyczną ze strony ruskiej, niejakiego p. Stepankowskiego, zadającą kłam wszelkim twierdzeniom hr. Bobrińskiego o ucisku „rosyan“, a następnie list Pawła ks. Sapiehy.

Obecnie „Times“ ogłasza trzecie sprostowanie. W numerze „Timesa“ z dnia 8 b. m. znajduje się list znanego publicysty angielskiego, p. Jamesa Bakera, który przed dwoma laty zwiedzał Galicyę, celem poznania panujących tam prądów, z rzeczowem przedstawieniem stosunków polsko-ruskich i kwestyi prawosławia w Galicyi.

Surowe kary na gorszycieli.

Władze angielskie występują bardzo surowo przeciwko szerzycielom zgorszenia za pomocą literatury i obrazków pornograficznych. Zwłaszcza policya londyńska śledzi gorliwie handlarzy

takiego towaru. Dwaj z nich, żydzi, aresztowani przed kilku dniami, stanęli właśnie przed sądem londyńskim, który skazał każdego z nich na 9 miesięcy robót przymusowych i 25 batów.

Jakby to się u nas kary za to przydały.

Popis z „Owidyuszem".

W pochodzie kultury polskiej po raz pierwszy wypada nam zanotować, że na popisie szkoły żeńskiej wystąpiła uczenica, deklamująca przepiękny ustęp poezyi Owidyusza w oryginale, a więc w języku łacińskim.

Dumnem może być to dziewczę, któremu przyszło w udziale zaznaczyć piękne zwycięstwo—na polu walki o prawa kobiety, wykazując, że wiedzę może zdobywać niewiasta w każdym kierunku. Nowy to wawrzyn do zwycięstw, wawrzyn piękny i wiele mówiący.

Że polki uczyły się nie od dziś łaciny, że niejedna już zdała egzamin dojrzałości, nie ulega to najmniejszemu zaprzeczeniu; wczorajszy popis przyniósł nam jednak tę nowość, że wystąpiła na ziemi polskiej szkoła polska, szkoła, w której programie leży właśnie nauka klasycznych przedmiotów.

Tę szkołę, jedyną na ziemiach Polski, założyła w Łodzi p. Zofia z Baderów Libiszowska.

Ustęp „Lykaon" z „Przemian" Owidyusza, w tłomaczeniu prof. Wertyńskiego, wygłoszony przez ucz. kl. V, M. Andersównę, deklamowała po łacinie ucz. kl. VI, J. Kościńska.

Nauczyciel tej szkoły, p. Dominikiewicz, skreślił dzieje uczelni. Takich uczelni na terytoryum Cesarstwa rosyjskiego jest zaledwie 4 i wszystkie prywatne. Jedna z nich znalazła się w Łodzi.

Narodziła się ona wprost przypadkiem. Skorzystała przełożona z wielkiego zapału, który ogarnął młodzież w 1905 i 6 roku w kierunku nauki, w kierunku reformy szkoły.

Kto się dotykał szkolnictwa, ten wie dobrze, jaka to rzecz kosztowna. Do szkół cokolwiek szerzej prowadzonych musi społeczeństwo dokładać, i dokładać sporo—tworzą się komitety pomocy, tworzą się wspierające towarzystwa.

Szkoła p. L. obchodziła 14-lecie ciężkiej pracy, i wybiła się dopiero w 1907 r. gdy liczba uczenic wzrosła o 40 proc.

Ale i przy tej liczbie uczenic trudno prowadzić szkołę, tak wielką i o szerokim zakresie—gdyż do wyższych klas, gdzie nauka znacznie drożej kosztuje—brak kandydatek, brak chętnych dziewcząt, któreby nie zlękły się szerszego programu szkoły, prawie o rok wyprzedzającego zakłady z programem gimnazyów żeńskich. Uczenica ze szkoły VIII-klasowej I klasy przechodzi mniej więcej—mówił p. Dominikiewicz—to, co uczenica klasy II-ej w szkołach o programie żeńskich zakładów naukowych.

To też szkołą o takim programie, powinno zająć się społeczeństwo i przejąć ją na swój rachunek.

Po p. Dominikiewiczu zabrał głos p. Włodarski. Za temat wziął sobie wyjaśnienie: czy szkoła przetrzymuje dzieci aż do dni upalnych.

Wykład dotyczył wyjaśnienia pór roku i dni najbardziej u nas upalnych i był ilustrowany poglądowymi pokazami.

Uczenice uroczystość rozdania nagród rozpoczęły „Modlitwą" Moniuszki (z „Halki"), którą odśpiewały chórem i deklamacyami.

Deklamacyi uczenicy kl. VI, L. Prasołowskiej „Na śmierć B. Prusa" Or-Ota wszyscy zgromadzeni wysłuchali stojąc.

Następnie ucz. kl. I, E. Szwabówna, deklamowała po niemiecku, M. Chasinsówna zaś (kl. II)—po francusku.

Bajki Kryłowa: „Konik polny i mrówka", oraz „Pszczoła i Mucha", wypowiedziały dyalogowo ucz. kl. II, St. Morgensternówna i wstęp. R. Sieradzka i M. Kozłowska.

Nakoniec maleńka Stefcia Zielińska, ucz. kl. podwstępnej, zapoznała nas z przygodami dwóch „krasnoludków" M. Konopnickiej, artystycznie opowiedzianemi. Produkcye wychowanic zakładu zakończył śpiew chóralny „Oj, w polu jezioro" i „Serenada wiejska".

Wypracowanie uczenicy kl. VI, M. Szczepańskiej „Dla czego się uczymy literatury polskiej", z powodu choroby autorki, odczytała jej koleżanka A. Pfeifferówna.

Nastąpiło rozdanie nagród i przemówienie gorące przełożonej, która pożegnała w pięknej mowie swoje uczenice, opuszczające w tym roku VI-tą klasę.

Nastrój był bardzo ciepły, serdeczny i niezwykle miły. Na sali panowało ożywienie.

Hg.

Nagrody za wzorowe sprawowanie i postępy w naukach w VIII-klasowem klasycznem gimnazyum otrzymały:

Z klasy wstępnej: Zofia Kaszczykówna, Jadwiga Wiśniewska, Rozalia Sieradzka, Fanny Szwarcmanówna, Stefania Zielińska i Janina Korepta.

Z klasy wstępnej: Aniela Fiszhautówna, Romana Sapocińska, Janina Szeligowska, Helena Chojnacka.

Z klasy II: Irena Raczyńska, Anna Wasiakówna.

Z klasy III: Ewa Zelmanówna, Jadwiga Grabowska.

Z klasy IV: Kazimiera Raczyńska, Janina Grajnertówna, Leokadya Bliźniewska.

Z klasy VI: Marya Szczepańska, Anna Pfeiffrówna, Bronisława Neumanówna.

Pochwały otrzymały:

Z młodszej wstępnej: Rozalia Birnbaumówna, Luba Lauferówna, Pola Szykierówna, Rozalia Sliwińska, Wanda Tuszyńska, Leokadya Szteinbokówna.

Z klasy wstępnej: Janina Kozłowska, Dyana Goldmanówna, Salomea Rozenówna.

Z klasy I: Wanda Hankówna, Pola Zelmanówna, Eugenia Wizówna.

Z klasy II: Rozalia Kimelmanówna, Marya Radłowska, Stefania Gruhnówna, Salomea Salamończykówna, Kazimiera Askanasówna.

Z klasy V: Janina Łapińska.

Z klasy VI: Gustawa Kronmanówna.

Swiadectwa z ukończenia klas sześciu otrzymały: Jadwiga Kościńska, Gustawa Kronmanówna, Aleksandra Lewinówna, Bronisława Neumanówna, Felicya Panskowiczówna, Anna Pfeiffrówna, Władysława Prizmówna, Teresa Suwalska, Marya Szczepanska, Stanisława Wolska.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bogny. Jutro Domysława.

ZEBRANIE. Dziś zebranie Tow. krajoznawczego (w lok. Stowarzyszenia naucz. chrześcijan, Konstantynowska 5) o godz. 8 wiecz.

— Jutro poświęcenie i otwarcie Przytułku noclegowego (Cmentarna 21) o godz. 3 pp.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA" (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Ubezpieczanie robotników.** Pod przewodnictwem zarządzającego wydziałem przemysłowym ministeryum handlu i przemysłu W. P. Litwinowa-Falińskiego rozpoczęły się obrady komisyi, zająć się mającej sprawą sposobów wprowadzenia w życie nowych praw o ubezpieczaniu robotników.

Do udziału w tej komisyi zaproszono przedstawicieli organizacyj przemysłowych wszystkich okręgów.

Na te organizacye — jak pisze „Nowoje Wremia" — zaprojektowano włożyć obowiązek dokonania prac poprzedzających wprowadzenie prawa o ubezpieczaniu robotników od wypadków.

Co się tyczy zabezpieczenia robotników na wypadek choroby, to te prace są zogniskowane w ministeryum handlu i przemysłu.

Na naradę przybyło około 60 osób.

Królestwo Polskie reprezentują przedstawiciele Tow. przemysłowców Królestwa Polskiego ks. Czesław Swiatopełk-Mirski i Michał Łempiński a nadto dyrektor warszawskiego Tow. ubezpieczeń wzajemnych od nieszczęśliwych wypadków p. Maksymilian Luksenburg.

(a) **Urlop.** Wyjechał na urlop radca gubernialny Mikołajew.

(e) **Z komisyi szkolnej.** Wczoraj wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się posiedzenie członków polskiej komisyi szkolnej, na którem, po rozpatrzeniu próśb, dotyczących wynagrodzenia nauczycieli i uwolnienia od składki szkolnej, obradowano nad otwarciem nowych szkół początkowych. Zatwierdzono etat nowej, zdecydowanej już do otwarcia, szkoły przy ul. Rybnej z jednym nauczycielem starszym i jednym młodszym, oraz postanowiono otworzyć nową szkołę początkową w Widzewie, z takim samym personelem nauczycielskim. Szkoły te mają być otwarte z początkiem nadchodzącego roku szkolnego.

(a) **Z fabryk.** Fabryka towarów bawełnianych S. Gutmana przy ulicy Juliusza nr. 26 rozpoczęła od dnia 14 b. m. pracę po 6 dni w tygodniu.

(x) **Komunikacya ze Szwajcaryą.** Od czerwca r. b. wprowadzono nową bezpośrednią komunikacyę osobową ze Szwajcaryą. Do komunikacyi tej włączono na razie miasta Petersburg, Moskwę i Warszawę, Bern, Genewę, Interlaken, Lozannę, Lucernę i Zurych. Komunikacya ta odbywa się przez Berlin w wagonach trzech klas; bilety ważne są na 15 dni.

(x) **Groby wojskowych francuskich.** Konsulat francuski zwrócił się do władz właściwych z prośbą o nadesłanie wykazu grobów wojskowych w Król. Polskiem.

(h) **Z Resursy rzemieślniczej.** Przy Resursie rzemieślniczej zorganizowana została sekcya kolarzy, która w środy każdego tygodnia odbywa posiedzenia w lokalu Resursy.

(h) **Ze Związku ogrodników.** Zapowiedziana na 29 b. m. wycieczka do Łasku, nie odbędzie się z tego powodu, że w dniu tym członkowie Związku urządzają wycieczkę na wystawę przemysłowo-sportową w Warszawie.

(a) **Z Pogotowia Ratunkowego.** Zapowiedziane na wczoraj ogólne roczne zebranie Pogotowia Ratunkowego nie doszło do skutku z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Następne zebranie odbędzie się w połowie lipca r. b.

(x) **Zarząd „Lutni"** zawiadamia członków chóru damskiego i męskiego, że w nadchodzący piątek t. j. dnia 21 b. m. odbędzie się o zwykłej godzinie lekcya śpiewu mieszana, ostatnia w sezonie tegorocznym.

(e) **Zebranie krawców.** W nadchodzący poniedziałek o godzinie 4 po południu w domu Millera u zbiegu ulic Nawrot i Juliusza odbędzie się zebranie członków cechu majstrów krawieckich, na którem po przyjęciu składek członkowskich będą zapisani do cechu uczniowie, czeladnicy i nowi majstrowie.

(a) **Szkoła dla głuchoniemych** z ulicy Zawadzkiej przeniesiona będzie z dniem 1-ym lipca do nowego lokalu przy ulicy Zielonej nr. 23. W szkole znajduje się 30 dzieci od lat 8 do 17-tu (w tem 17 chłopców i 13 dziewcząt). Liczba klas oraz personel nauczycielski będą powiększone. Wprowadzona ma być nauka rzemiosł.

(e) **Poświęcenie przytułku noclegowego.** W dniu jutrzejszym o godz. 5 po poł. odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego domu przytułku noclegowego przy ul. Cmentarnej W dniu tym poraz pierwszy pensyonarze zanocują w nowych wygodniejszych salach.

(a) **Zabawy.** Gubernator piotrkowski udzielił pozwoleń na urządzenie zabaw: Towarzystwu spożywczemu „Wiara", łódzkiemu Tow. śpiewaczemu „Glorya", Tow. gimnastycznemu w Aleksandrowie i Tow. ewangielickiego chóru kościelnego w Radogoszczu.

(a) **Zmniejszanie się liczby maryawitów.** Przed kilku tygodniami jedno z pism wileńskich podało dane cyfrowe o liczbie maryawitów w dyecezyi płockiej.

Według tych danych, liczba maryawitów w dyecezyi płockiej, w skład której wchodzi cała gubernia płocka, część warszawskiej i część łomżyńskiej, zmniejsza się stale i w roku 1911 wynosiła już tylko 3,477 dusz.

Nadto pismo to dodaje, że ruch maryawicki w Wilnie zamiera zupełnie.

Podobny objaw daje się zauważyć także i w Zgierzu, w jednej z najliczniejszych gmin maryawickich w naszej okolicy, gdzie w pierwszym roku istnienia zgromadzenia maryawickiego liczba jego członków wynosiła około 8 tysięcy.

Według zebranych danych statystycznych, liczba maryawitów w parafii zgierskiej, w skład której wchodzi także kilka wiosek okolicznych, wynosiła: w r. 1909—5,000; w 1910—3,900, a w końcu roku zeszłego już tylko 2,800 dusz.

A więc i w tej parafii liczba maryawitów zmniejsza się i to bardzo znacznie.

(h) **Zakończenie roku szkolnego.** W lokalu Stowarzyszenia pracowników handlowych chrześcijan, przy ulicy Spacerowej nr. 21, odbyło się w niedzielę uroczyste zakończenie roku szkolnego w progimnazyum polskiem J. Radwańskiego. Uroczystość rozpoczął chór, który pod batutą profesora Joteyki wykonał kilka pieśni. Następnie popisywała się orkiestra, deklamatorzy w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim i łacińskim.

W uczelni tej w ciągu roku korzystało z nauki około 400 uczniów. Rada pedagogiczna w sprawozdaniu swem zaznaczyła, że w wielu wypadkach złe postępy uczniów przypisać należy małej trosce rodziców, którzy w domu nie wnikają w pracę uczniów. Wobec tego wszelkie usiłowania Rady pedagogicznej nie odnoszą pożądanych skutków.

Nagrodzeni zostali następujący uczniowie: z klasy wstępnej A) Racięcki Zygmunt, Rymkowski Kazimierz, Harasimowicz Aleksander i Markus Juliusz; z klasy B) Paluszyński Stefan; z klasy C) Wyrąbkiewicz Ed.

Z klasy I) Markus Edward; z klasy II) Gontarski Bogumił i Matyczyński Józef.

Ukończyli progimnazyum i otrzymali świadectwa: Bednarbow Stanisław, Burzyński Jan, Weber Alfons, Wojciechowski Ed., Wyrąbkiewicz Antoni, Daroszewski Michał, Drozdowski Maryan, Kołodziejczyk Antoni, Klimkiewicz Tadeusz, Krowieranda Henryk, Lipiński Wacław, Lityński Zygmunt, Obredzic Franciszek, Pętkowski Jerzy, Proclew Stefan, Tarczyński Stefan, Tomaszewski Maryan, Fabiszewski Wacław, Czarnecki Stefan i Szubert Karol.

(e) **Oględziny budowy szosy.** Wczoraj, o godzinie 7 rano, komisya specyalna, złożona z członków zarządu chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, na czele z prezesem pastorem Gundlachem i członkiem zarządu ks. kanonikiem Szmidlem, wyjechała kolejką aleksandrowską dla zwiedzenia robót około budowy szosy z Aleksandrowa do Lutomierska, rozpoczętych przed 10 dniami. Roboty te powierzone zostały stu robotnikom, pozostającym bez zajęcia, przez biuro poszukiwania pracy przy Tow. dobroczynności. Po przybyciu do Aleksandrowa, członkowie tej komisyi udali się na miejsce robót pojazdami, przygotowanymi łaskawie przez miejscowego pastora. Po przybyciu na miejsce, dokonano oględzin robót dotąd wykonanych, a następnie zwołano wszystkich robotników, do których przemówił w gorących słowach ks. kanonik Szmidel, życząc im wytrwania w pracy i zachęcając do sumiennego wykonania robót, by nie sarkano, że biuro poszukiwania pracy przy Towarzystwie dobroczynności dostarcza złych robotników. Po tej przemowie rozdano robotnikom śniadanie w postaci chleba, kiełbasy i czarki wódki, poczem komisya powróciła do Łodzi.

(a) **Po krwawym napadzie.** Jakeśmy donosili, po napadzie na tramwaj elektryczny około Ksawerowa, na szosie pabianickiej, policya śledcza aresztowała kilka podejrzanych osób. Z pośród tych osób tylko dwóch mężczyzn zatrzymano, resztę zaś, po stwierdzeniu „alibi" wypuszczono na wolność.

Owych dwóch mężczyzn aresztowano w szynku przy lesie, wiodącym ze Rzgowa do Tuszyna. Plątali się oni w zeznaniach. Podczas śledztwa okazało się, że jeden z nich nazywa się Józef Mojsiak, który w 1910 r. został przez sąd okręgowy piotrkowski skazany na pozbawienie wszystkich praw stanu i 6 lat ciężkich robót, lecz transportowany z więzienia zbiegł i do tego czasu policya go poszukiwała.

Towarzysz jego, aresztowany Carycki, notowany jest również w policyi jako bandyta. Obaj odmawiali podczas badań wszelkich wyjaśnień.

Z polecenia sędziego śledczego, przywołano psów policyjnych. Jeden z psów „Mucha" powąchał maskę, znalezioną w życie, poczem ustawiono w szeregu 26 aresztantów i puszczono psa, który zaczął węszyć. Pies wśród aresztantów odnalazł Mojsiaka i Caryckiego. Następnie rozdzielono aresztantów na dwie grupy; w jednej z nich pies znów poznał zbrodniarzy.

Trzeci eksperyment polegał na tem, że dali jednemu z aresztantów odzież Mojsiaka; puszczony jednak pies nie ruszył aresztanta, lecz usiłował wpaść na rzeczywistego Mojsiaka.

Mimo to Mojsiak i Carycki zaprzeczają kategorycznie udziału w napadzie. Władza śledcza jednak jest przekonana, że ma przed sobą bandytów, którzy napadli na tramwaj pod Ksawerowem.

(a) **Oględziny nieruchomości.** Komisya techniczno-budowlana przy magistracie łódzkim, złożona z wice prezydenta p. Andrejewa, inżyniera Woźnickiego, dr. Mączewskiego, komisarza 4 cyrkułu policyjnego p. Kamińskiego i brandmajstra straży ogniowej miejskiej p. Koczanowicza, dokonała onegdaj oględzin następujących nieruchomości:

Farbiarni Rapaporta, przy ulicy Zielony Rynek nr. 7, gdzie znaleziono, że filtr działa nieprawidłowo. Komisya zobowiązała właściciela do przerobienia filtru.

Przy ulicy Leszno nr. 50, gdzie właściciel zamierza rozszerzyć farbiarnię. Komisya postanowiła sprawę przedstawić do decyzyi rządu gubernialnego piotrkowskiego.

Nieruchomości przy ulicy piotrkowskiej nr. 91, którą właściciel fabryki p. Król zamierza przerobić na dom mieszkalny.

Komisya, zbadawszy trwałość ścian, mogących wytrzymać znaczne obciążenie, zezwoliła na urzeczywistnienie projektu.

(e) **Kto tu marnotrawcą?** W roku ubiegłym jeden z przedsiębiorców miejscowych wziął z licytacyi przedsiębiorstwo robót około budowy murowanego ogrodzenia parku miejskiego od strony ulicy Pańskiej za szkołą przemysłowo-rzemieślniczą. Gdy cegła została zwieziona, magistrat wstrzymał rozpoczęcie robót, gdyż przedsiębiorca uznany został za niesumiennego wykonawcę robót. Przedsiębiorca wytoczył proces magistratowi, a tymczasem materyał budowlany, w postaci cegieł, pozostawił bez dozoru i zabezpieczenia przed zepsuciem, na ulicy pod gołem niebem. Obecnie z kilkudziesięciu tysięcy cegieł pozostały kupy gruzu, zlasowanego przez działania atmosferyczne, niezdatnego do budowli, zaś znaczna część cegieł jeszcze w roku ubiegłym została rozkradziona. Czy przedsiębiorca wygra, lub przegra sprawę, w każdym jednak razie pozostawienie przez niego materyału na zmarnowanie nie powinno obciążać funduszów miejskich.

(d) **Sprzeniewierzenie.** W firmie tutejszej S. Ogólnik przy ul. Piotrkowskiej № 79, wykryto znaczne sprzeniewierzenie, którego dopuścił się jeden z wojażerów.

Suma zdefraudowanych pieniędzy sięga kilkunastu tysięcy rubli.

Sprzeniewierzonego wojażera aresztowano i osadzono w areszcie przy wydziale śledczym.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany następujące: Karola Nippego, na parterowy budynek fabryczny, piętrową szopę na składy towaru oraz przebudowę klatki schodowej w dwupiętrowym budynku, przy rogu ulic Zachodniej i Wólczańskiej № 59; Ryszarda Bullego, na urządzenie mechanicznej ślusarni i kuźni w jednopiętrowym budynku, przy ul. Długiej № 845/162; Leopolda Majba, na jednopiętrową fabrykę wstążek i nadbudowę dwóch pięter na domu murowanym mieszkalnym, przy ulicy Średniej № 47/408; Józefa Sowiaka, na murowaną oficynę parterową, przy ulicy Ludwiki № 8; Fryderyka Keilera, na trzypiętrową oficynę mieszkalną, przy ulicy Płockiej № 36; Jana Teppego, na mechaniczną ślusarnię i kuźnię oraz pomieszczenie na motor elektryczny i kotłownię, oraz oficynę murowaną, przy ulicy Milsza № 40; Towarzystwa kolei elektrycznej miejskiej, na dom piętrowy murowany i przybudówkę do warsztatów stolarskich, przy ulicy Tramwajowej № 1355.

(a) **„Układy" z wierzycielami.** W tych dniach kupiec łódzki, Wolf Jankielewicz, zamieszkały przy ul. Zgierskiej pod nr. 9, przybył do Zgierza celem ułożenia się z wierzycielami: Jakóbem Herszem Waldmanem, Lajbusiem Czerniakowskim, oraz Noechem Szulimem i Abramem braćmi Bauesami. W toku układów jak twierdzi Jankielewicz wierzyciele niezadowoleni z proponowanych im warunków, rzucili się na niego i dotkliwie go pobili. W trakcie tego zginęło mu 113 rb. gotówki i weksli na 65 rb.

Zawiadomiona o wypadku policya po przeprowadzeniu śledztwa skierowała sprawę do sędziego śledczego 8 rewiru powiatu łódzkiego.

(a) **Z sądu pokoju.** Sędzia pokoju 7 rewiru m. Łodzi skazał: 18-letnią Maryannę Ronpel za kradzież u Abrama Hertzkina — na 4 miesiące więzienia, 17-letniego Kazimierza Brudnickiego za kradzież w kawiarni Sękowskiego przy ulicy Wólczańskiej nr. 10 — na półtora miesiąca więzienia; Jadwigę Fraszke, lat 24, robotnicę, za kradzież tasiemki w fabryce Emila Eiserta — na 3 miesiące więzienia: Mikołaja Tybińkowskiego, lat 31 i Franciszka Rutkowskiego, lat 28, za kradzież narzędzi ciesielskich Stanisławowi Mazarkowskiemu, każdego po 3 miesiące więzienia; 17-letniego Józefa Morozgała, za kradzież kur stróżowi Jakubowskiemu, przy ulicy Nowo Cegielnianej nr. 29 — na 4 miesiące więzienia; 18-letniego Sergiusza Awerina za kradzież zegarka u Teodora Brinkowskiego przy ulicy Składowej nr. 10, na 3 miesiące więzienia.

(a) **Napad.** Wczoraj wieczorem na rogu ul. Piasecznej i Tuszyńskiej trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery, napadło na Jana Kolasińskiego, zamieszkałego przy ulicy Gubernatorskiej nr. 5.

Steroryzowanemu K. bandyci zabrali portfel, zawierający 40 rubli i zegarek, poczem zbiegli. Pościg za bandytami okazał się bezskuteczny.

(d) **Kradzież koni.** Wczoraj w nocy nieznani złodzieje otworzywszy drzwi podrobionym kluczem zakradli się do stajni Józefa Masiorka, przy ulicy Zytniej nr. 20, skąd uprowadzili parę koni, wartości 300 rb.

Odszukaniem złoczyńców zajęła się policya.

*

(a) **Projekt budowy kościoła w Rudzie Pabianickiej.** Do niedawna na gruntach rozległego majątku Ruda Pabianicka, oprócz cukrowni, folwarku, kilku will w pięknym lesie dworskim, fabryki farb chemicznych Piotra Hasenklewera przy szosie pabianickiej i kilkunastu rozrzuconych tu i owdzie domków, nie było nic, coby znamionowało powstanie w tem miejscu większego zbiorowiska ludzkiego. Dopiero z nastaniem gorączki budowlanej, w Rudzie Pabianickiej zaczęły rosnąć liczne domy, a jednocześnie powstawały zakłady przemysłowe i handlowe. Obecnie Ruda robi wrażenie znacznej osady z tą tylko różnicą, że brak tam kościoła. Otóż śród katolików rudzkich powstała myśl zbudowania tam świątyni Bożej. Myśl tę pewna grupa osób przyjęła z uznaniem, jest więc nadzieja, że niezadługo utworzy się komitet i projekt zostanie wprowadzony w czyn.

Ruda Pabianicka należy obecnie do parafii katolickich w Pabianicach.

(a) **Budowa kościoła.** W Dalkowie, w powiecie łęczyckim, na miejsce starego drewnianego kościoła, buduje się kosztem parafian kościół murowany. Roboty około budowy rozpoczęto w roku zeszłym i wznowiono je z nastaniem ciepła w r. b.

Obecnie jednak z braku materyałów budowlanych na miejscu, roboty na pewien czas wstrzymano. Po zgromadzeniu budulca roboty będą prowadzone dalej.

Zdaje się, że jeszcze w sezonie bieżącym mury kościoła wyprowadzone zostaną pod dach.

(a) **Z Retkini.** Założony przed kilku laty sklep udziałowy w Retkini pod Łodzią, dzięki solidarności członków i energii zarządu rozwija się coraz pomyślniej ku zadowoleniu stowarzyszonych, oraz konsumentów.

W r. z. obrót w sklepie tym wyniósł z górą 27 tys. rb.

(a) **Zatwierdzone plany.** Uzyskali zatwierdzenie planów na różne budowle:

Calek Chęciński — na piętrowy dom i lokal przeznaczony na pomieszczenie maszyny parowej, oraz na urządzenie mechanicznej pończoszarni w Aleksandrowie przy ul. Piotrkowskiej pod nr. 364; Aron Frydlender — na farbiarnię, suszarnię i inne budynki na pomieszczenie oddziałów pomocniczych przy ul. Fiszera na Bałutach; Hersz Nejman — na parterowy budynek na pomieszczenie maszyny parowej i urządzenie w oficynie murowanej młyna parowego przy ul. Mickiewicza nr. 9 w Radogoszczu; Stanisław Kazimierski — na farbiarnię mechaniczną oraz filtry przy ulicy Zgierskiej pod nr. 116 w Radogoszczu.

(a) **Pończoszarnia mechaniczna.** Samuel Biszow uzyskał pozwolenie władzy na założenie w Aleksandrowie pończoszarni mechanicznej.

(a) **Zebranie „Lutni" zgierskiej.** W nadchodzącą sobotę, o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym w Zgierzu, odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia", na którem między innemi rozpatrzone zostanie sprawozdanie z działalności Towarzystwa za r. z.

(e) **Zabawa „Lutni" pabianickiej.** Wyznaczona na nadchodzącą niedzielę w ogrodzie miejskim w Pabianicach zabawa „Lutni" pabianickiej zapowiada się bardzo dobrze. Zabawę urozmaicą różne atrakcye, między innemi, śpiewy chórów męskiego i mieszanego, pod batutą dyrektora „Lutni" p. Powiadowskiego, oraz przedstawienie amatorskie.

Z WARSZAWY.

* Pierwsza szkoła szewcka.

Po uzyskaniu przez cech szewców warszawskich koncesyi na założenie własnej szkoły zawodowej, komisya szkolna opracowała program nauki.

Kurs będzie dwuletni po 10 miesięcy. Wykłady odbywać się będą trzy razy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 7 do 9 wiecz. W pierwszym roku wykładane będą rysunki, rachunkowość, pasowanie kopyt, krój form, rozbiór skór, towaroznawstwo, anatomia nogi i kalkulacya, razem 240 godzin.

Budżet roczny określono w sumie 1000 rb. Do komisyi szkolnej należą pp.: Walewski, Talikowski, Nowicki, Kłyszewski, Kielman, Niemczyński, Filiński, Wywijanek i Kłobukowski.

Nowy marszałek krajowy.

Wczoraj, o godz. 11 przed południem, namiestnik Bobrzyński przedstawił nowego marszałka krajowego hr. Adama Gołuchowskiego członkom Wydziału krajowego, przyczem wyraził nadzieję, że tak samo jak za poprzedniego marszałkowstwa Wydział krajowy pozostawać będzie w porozumieniu z namiestnictwem we wszystkich ważniejszych sprawach, a namiestnictwo od siebie zapewnia, że trzymać się będzie zawsze tej łączności i porozumienia.

Po krótkiej odpowiedzi marszałka, zastępca Wydziału krajowego, radca dworu, dr. Pilat, powitał go dłuższem przemówieniem, zaznaczając, że hr. Gołuchowski znany jest jako dobry gospodarz w powiecie i długoletni poseł i wyraził nadzieję, że pod jego przewodnictwem uda się doprowadzić do pomyślnego skutku dwie najważniejsze sprawy krajowe: sprawę sanacyi finansów krajowych i załagodzenie sporów narodowościowych. Po odpowiedzi marszałka, który między innemi zaznaczył, że zawsze będzie objektywny i będzie się także przychylnie odnosił do narodowości ruskiej, przeszedł marszałek do drugiej sali i powitał zebranych tam urzędników Wydziału krajowego krótką przemową.

Przesilenie gabinetowe w Austryi.

Ostatnie postąpienie ministra spraw wewnętrznych i zastępcy chorego prezydenta gabinetu bar. Heinolda, który w imieniu cesarza wyraził rusinom uznanie za zaprzestanie obstrukcyi, wywołało w Kole Polskiem ogromne oburzenie.

Nie zdarzyło się bowiem dotychczas, ażeby korona opozycyjnemu stronnictwu, urządzającemu obstrukcyę wystawiała dekret pochwalny i to w formie pisemnego orędzia za to, że zostawszy pokonane zaniechało bezpłodnej opozycyi.

Uznanie to jest tem jaskrawsze, że nastąpiło bez wiedzy przedstawicieli Koła Polskiego w gabinecie, a przedewszystkiem ministra dla Galicyi Długosza, który w pierwszym rzędzie powinien był być o niem powiadomiony.

To też minister Długosz wysnuł z tego natymiast konsekwencye i podał się do dymisyi, a za nim poszedł i drugi minister — polak Zaleski.

Koło Polskie po otrzymaniu oficyalnej wiadomości o całem zajściu, zebrało się wczoraj na posiedzenie i po ożywionych debatach uchwaliło następującą rezolucyę:

„Koło polskie straciło zaufanie do kierownika ministeryum bar. Heinolda, dlatego zerwało z nim stosunki. Koło Polskie ma zupełne zaufanie do ministrów Długosza i Zaleskiego.

O godzinie pół do 1 min. Długosz wezwany został do cesarza.

Przebieg posłuchania min. Długosza u cesarza był nadzwyczaj pomyślny zarówno dla niego jak i dla Koła Polskiego. Cesarz wyraził min. Długoszowi pełne uznanie za jego pracę i pracę Koła Polskiego i pozwolił mu przebieg posłuchania i słowa wypowiedziane publicznie ogłosić.

Nie przyjmując dymisyi min. Długosza, cesarz polecił mu równocześnie spróbować pogodzenia Koła Polskiego z Heinoldem.

Próba ta dała jednakowoż wynik ujemny, wobec czego konieczna jest dymisya całego gabinetu.

Koło Polskie otrzymało jednak wiadomość, że cesarz nie przyjmie dymisyi gabinetu, wobec czego Koło znalazło się w bardzo poważnej sytuacyi.

Z jednej bowiem strony Koło jest związane uchwałą zerwania wszelkich stosunków z Heinoldem, z drugiej zaś nie chciałoby zająć stanowiska opozycyjnego wobec tak zw. „konieczności państwowych".

Dzisiaj wieczorem zapadnie co do tego decyzya komisyi parlamentarnej Koła.

Uwagę powszechną zwraca fakt, że w podziękowaniu cesarskiem, wystosowanem do rusinów, istnieje wyrażenie „Związek ukraiński", wskutek czego stworzona przez stronnictwo ukraińskie nazwa „ukraińców" zamiast „rusinów" wydaje się niemal sankcyonowaną przez cesarza.

Z Sejmu węgierskiego.

Niedopuszczeni wczoraj do Sejmu posłowie opozycyi oddalili się wśród zwykłych okrzyków protestu.

Dzienniki twierdzą, że wojowniczy nastrój wśród opozycyi się zmniejsza, a w jesieni milcząco pogodzą się z sytuacyą i Tiszą.

Na posiedzeniu wczorajszem odczytano reskrypt otwierający nową sesyę, poczem przystąpiono do wyboru 2 wiceprezydentów,

Z Budapesztu nadchodzi wiadomość, że policya i sąd prowadzą energiczne śledztwo w sprawie pos. Kovacsa. Na podstawie dochodzeń przeprowadzonych zaraz po zamachu stwierdzono, że pos. Kovacs strzelił tylko cztery razy do Tiszy. Zarazem jednak ustalono, że padł i piąty strzał. Obecnie pos. Ertsey z partyi rządowej zgłosił się na policyę i podał, że to on dał ten strzał. Kovacs wycelował na niego rewolwer, a wtedy on, w obronie życia dobył swego rewolweru i strzelił.

Zdaniem sędziego śledczego pos. Ertsey nie może być karanym, ponieważ działał w koniecznej obronie.

Pierwsza klęska Roosevelta.

Republikański Konwent narodowy otwarty został wczoraj w Chicago. Zaraz przy otwarciu postawił gubernator Hadley wniosek, aby zmienić listę przygotowaną przez Komitet narodowy, ponieważ 80 delegatów Tafta wybranych zostało w sposób nieuczciwy. Wniosek wywołał żywą dyskusyę, w ciągu której przyszło do hałaśliwych scen. Odezwały się rozmaite obelgi pod adresem Komitetu narodowego, jak: złodzieje! rabusie! i t. p.

Przewodniczący Komitetu narodowego Rosewater oświadczył, że wniosek nie stoi na porządku dziennym, ponieważ Konwent nie jest jeszcze zorganizowany i że Komitet mianuje Roota tymczasowym przewodniczącym. Zwolennicy Roosevelta natomiast mianowali tymczasowym przewodniczącym gubernatora Governa. Przyszło ponownie do hałaśliwych scen. Część delegatów oświadczyła się za Rootem, część za Governem. Root został 558 głosami mianowany tymczasowym przewodniczącym Konwentu, Govern otrzymał 502 głosy.

Ten sam zapewne stosunek okaże się także przy wyborze kandydata na prezydenta, wobec czego Taft będzie ponownie wybrany.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Tajemnicze zwłoki. Na dworcu kolejowym w Kursku, w ekspedycyi bagażowej, znaleziono w koszu przysłanym z Petersburga jeszcze w styczniu ciało kobiety.

Zabójstwo. W kolonii leśnej Semiozierna kirgizi zabili 2 objazdowych rządowych, którzy wykryli na tartaku kirgiskim samowolnie wyrąbane drzewo. Dwóch z zabójców aresztowano.

Zabicie policyanta. W dzielnicy ormiańskiej w Tebryzie, grek, poddany turecki, zabił stojącego na posterunku policyanta muzułmanina.

Zderzenie pociągów. W pobliżu Nagoi w Japonii, nastąpiło zderzenie pociągu wojskowego z towarowym, przyczem straciło życie 7 żołnierzy.

Katastrofa w fabryce. W strasburskiej fabryce wyrobów tkackich zerwało się wiązanie dachu.

Wskutek tej katastrofy na najwyższem piętrze gmachu zostało przygniecionych mnóstwo ludzi.

Dotychczas wydobyto 4 trupy i 26 ciężko pokaleczonych.

Smierć 2 lotników. Na polu lotniczem w Labrageile pod Douai we Francyi, zetknęły się w górze, skutkiem gęstej mgły, 2 dwupłatowce wojskowe. Zetknięcie miało straszne następstwa. Obydwa aeroplany zostały ciężko uszkodzone i runęły na ziemię z nadzwyczajnym impetem. Aparaty zdruzgotane, obydwaj lotnicy, kapitan Dubois i porucznik Peignian znaleźli śmierć na miejscu.

Smierć w Wilence.

Dnia 17 b, m. o godzinie 6 wieczorem, inżynier Nowakowski z żoną bawił w ogrodzie Bernardyńskim. Państwo Nowakowscy rzucali kamyczki w wodę i w ten sposób igrali ze swoim pieskiem. Niespodziewanie pies począł tonąć. P. Nowakowski, by uratować ulubieńca, rzucił się do wody. Wilenka wogóle jest płytka, ale w miejscu tem, gdzie jest sztuczny wodospad (naprzeciwko teatru polskiego) woda silnie wiruje. Otóż p, Nowakowski trafił w ten wir wodospadowy, poślizgnął się o kamienie i upadł.

Wydobyto na ląd już tylko trupa. Lekarz Pogotowia stwierdził skon.

Przez wódkę na szubienicę.

W Chicago stracono przed kilku tygodniami przez powieszenie 4 młodych polaków za zbrodnie morderstwa. Fakt ten poruszył do głębi całe wychodźtwo polskie. „Odrodzenie" podaje, iż ostatniemi słowami jednego ze straconych były następujące: „Gdyby nie wódka, byłbym dziś człowiekiem wolnym. Wódka spowodowała, że zabiłem niewinnego człowieka i osierociłem dzieci jego."

W Persyi.

Z Soudżbułaku donoszą, że do Sułduzu przybyło 350 aszkerów z sześciu działami. Z oddziałem przybył nowy pomocnik kajmakana.

W dzielnicy ormiańskiej grek, poddany turecki, zabił stojącego na posterunku policyanta muzułmanina.

Z Soudżubułaku donoszą, że wódz persko-kurdyjskiego plemienia Chadzil chan zwracał się do Konstantynopola z prośbą o przyjęcie plemienia tego pod poddaństwo tureckie. Z Konstantynopola odpowiedziano, że konieczne jest zachowanie przepisów o naturalizacyi w Turcyi.

Z Tabryzu wymaszerował oddział wojska rządowego pod dowództwem gubernatora ardebilskiego Reszid-ul-mulka: oddział zdąża do Se-

rabu. Do Basmindzu towarzyszy mu Szudża-ed-Dowle. Ludność uroczyście żegnała oddział.

Wogóle Persya stoi bez rządu, regent, jak donieśliśmy wyjechał za granicę i stąd dopiero mianował ministra spraw zagranicznych, którym został kilkakrotnie piastujący tę godność Alaus-Saltane.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA, Nowa opera. W gronie artystów goszczącej w Krakowie opery lwowskiej odbyła się audyencya nowej opery p. n. „Lilie" Felicyana Szopskiego. Nowy ten utwór sprawił wielkie wrażenie. Profesor historyi muzyki w uniwersytecie Jagiellońskim Jachimecki wyraził się z wielkiem dla dzieła uznaniem, kapelmistrz Wolfsthal i reżyser Okoński przepowiadają operze wielkie powodzenie.

TARNOW. Morderstwo. W Woli Zrędzińskiej pod Tarnowem żołnierz 32 p. obr. kraj. Michał Budzik w bestyalski sposób zamordował bagnetem murarza Józefa Kamińskiego, gdy mu ten nie chciał pożyczyć 14 kor. (około 5 rb.) Kamiński osierocił żonę i 4 drobnych dzieci. Mordercę aresztowano.

Z WADOWIC. Dwa wyroki śmierci. Przed sądem przysięgłych w Wadowicach odbyła się rozprawa przeciw młodym włościankom z Woźnik: Białysowej i Franciszce Srokoszowej, oskarżonym o podpalenie i skrytobójcze morderstwo. Spoiły one niedołężnego już Piotra Srokosza, męża Franciszki, wyniosły go do sąsiedniej szopy w dniu 19 kwietnia r. b. i podpaliły. Piotr Srokosz, a z nim szopa i domostwo spaliły się. Sąd przysięgłych uznał obydwie winnemi zbrodni, a trybunał zasądził je na karę śmierci przez powieszenie.

„Polska maszyna latająca" za Władysława IV.

W wydanej świeżo zajmującej książce p. Abla Mansuya p. t. „Le monde slave et les classiques francais au XVI-e et XVII-e siècies" znajduje się interesujące wspomnienie o lotniku, który bawił w Warszawie w wieku XVII. Był to włoch z Wenecyi rodem, Titus Livius Buratini. Mieszkał on w Warszawie za panowania Władysława IV i zdołał pozyskać rozgłos nawet w ówczesnym naukowym świecie polskim. Najbogatszym źródłem wiadomości o nim są listy, pisane do Francyi przez niejakiego Des Noyers'a, przybyłego do Polski ze świtą królowej Maryi Ludwiki Gonzagi, którą król Władysław poślubił w roku 1646.

Z listów Des Noyers'a okazuje się tedy, że Buratini pracował nad dopełnieniem odkryć i wynalazków Archimedesa i Galileusza, prowadził doświadczenia nad wahadłem i stworzył system miar powszechnych, z których jednostkę długości ochrzcił nawet mianem metra. Był to system oparty na danych przyrodniczych (za jednostkę czasu wybrał Buratini sekundę za jednostkę długości wahadło, wybijające sekundę i t. d.). Nadto zajął się problematem „cięższego od powietrza". Pisze bowie Des Noyers, że Buratini wynalazł „smoka latającego", który, sądząc z opisów, jest zapowiedzią dzisiejszych aeroplanów.

Buratini stworzył dwa modele. Pierwszy z nich miał długości „pięć stóp wraz z ogonem". Ten aparat, wykończony w lutym 1648 r., był zdolny — jak pisze Des Noyers — unieść w powietrze kota i „gdyby kot miał rozsądek, któryby mu pozwolił pracować", mógłby unieść się w powietrze. Ale celem Buratiniego było zbudować maszynę, mogącą pomieścić i unieść człowieka. Na wykończenie aparatu takiego trzeba było Buratiniemu 500 dukatów. Pomysłowy włoch znalazł tę sumę, bo w maju 1648 r. pisze do Des Noyers'a, że maszyna jego jest już wykończona i w Warszawie można będzie oglądać jej działanie. Był to „wielopłaszczyznowiec" jak wnosić należy z opisu Des Noyers'a, odkrytego przez p. Mansuy'ego w Bibliotece narodowej w Paryżu. Aparat posiadał cztery skrzydła, które go podtrzymywały, dwa skrzydła podtrzymywały go i posuwały, a dwa skrzydła na przedzie miały na celu wyłącznie posuwanie aparatu. Skrzydła te „zwężały się przy wznoszeniu i rozszerzały przy spadaniu". Dziewiąte skrzydło służyło za spadochron. Daszek ponad smokiem, dzięki działaniu sprężyny, rozszerzał się i w razie rozerwania skrzydeł w czasie lotu, miał podtrzymywać aparat siłą oporu powietrza, aby spadek uczynić łagodniejszym". O sterze „smoka" pisze Des Noyers, co następuje; „Ogon daje stę obracać we wszystkich kierunkach, a za łódkę służy, kiedy smok wpadnie do wody". Był to więc hydroaeroplan".

Co do motoru, Buratini obmyślił następujący według informacyj Des Noyers'a; „Model wznosi się w powtetrze za pomocą sznura, wychodzącego z ogona. Sznur ten porusza sprężyny i koła wewnętrzne, utrzymując maszynę w powietrzu tak długo, jak długo sznurem wprowadza się w ruch koła". Motorem właściwym jest więc w maszynie Buratiniego ręka ludzka, poruszająca sznurem system kół. Za motor dodatkowy służyły cztery skrzydła, działające już tylko, jak skrzydła wiatraka, na czem zasadzało się ich „posuwanie", o którem pisze Des Noyers. Motor ten nie zadowolił wymagań Buratiniego, który twierdził, że „nie sposób zdobyć się na siłę i ruch w dostatecznej po temu mierze".

Tyle o aparatach. O ich działaniu materyały są skąpsze. Należy przypuszczać, na zasadzie listów Des Noyers'a i rozgłosu wynalazku Buratiniego, że jego aparat mniejszy wzlatał. Niewątpliwie doświadczenia te były niezbyt udatne, gdyż braki w konstrukcyi i prymitywność motoru nie pozwalały na lepsze. Władysław IV interesował się wynalazkiem włocha; Buratini zdawał królowi szczegółowe relacye z postępów maszyny. Niewiadomo, czy król był kiedykolwiek obecny przy próbach wzlotów. Bardziej wątpliwe jest, czy uniósł się kiedykolwiek w przestworza aparat większy, dla ludzi.

W roku 1648 przerywa się korespondencya Des Noyers'a, a kilka rzadkich listów, jakie potem, wysłał, zepewne nie wspominają o Buratinim. Niepowodzenie doświadczeń Buratiniego zniechęciło go do dalszych eksperymentów. Po ośmiu latach Des Noyers znów pisze o Buratinim, opowiadając o wielu jego odkryciach, nie wspomina jednak o latających maszynach. Próby jego zyskały jednak rozgłos; w całej Europie mówiono wtedy o „polskiej maszynie do latania z ośmiu skrzydłami".

Pisząc o samolotach Buratiniego, p. Mansuy wspomina, że Cyrano de Bergerac w swych powieściach fantastycznych wiele mówi o maszynach latających. Według przypuszczenia p. Mansuy'ego, Bergerac miał do czynienia z próbami, które mogły zrodzić czysto już fantastyczne rozwinięcie wrażeń odebranych. Wrażenia te mogły pochodzić od Buratiniego, co potwierdza wielkie prawdopodobieństwo, że Cyrano odbył w roku 1647 podróż do Polski. Wicehrabia d'Arpajon, na którego dworze przebywał Cyrano, jako przyjaciel i protegowany, był w Warszawie w owym czasie. Cyrano mógł mu zatem towarzyszyć i natrafić na doświadczenia Buratiniego. P. Mansuy zwraca uwagę na okoliczność, że istniały rysunki i szkice, odnoszące się do „polskiej maszyny". O tych szkicach wyraźnie wspomina Des Noyers w swej korespondecyi. Rysunki te muszą się zapewne znajdować w papierach jakiej biblioteki wśród starych szpargałów zapomnianych. Ciekawe byłoby ich odnalezienie.

W Polsce były już wcześniejsze usiłowania rozwiązania kwestyi awiatyki. Za Zygmunta III już jakiś szlachcic polski używał aparatów do latania, jeno te nie zostały tak dobrze opisane, jak wyżej przytoczony, przeto nie mamy dostatecznych jej opisów.

Wojna włosko-turecka.

W pobliżu wyspy Chios ukazała się wczoraj eskadra włoska w sile 15 okrętów wojennych i transportowców. Załoga turecka przygotowała się do obrony. Jednakże flota turecka, po dokonaniu kilku zwrotów zawróciła na pełne morze i zniknęła z horyzontu.

TELEGRAMY.

CETYNIA, 19 czerwca (P.) Prezes ministrów Tomanowicz skutkiem choroby podał się do dymisyi. Ułożenie nowego gabinetu powierzono generałowi Martinowiczowi.

WIEDEN, 19 czerwca (P.) Parlament przyjął projekt prawa nowej ustawy służby urzędników cywilnych i rozpoczął drugie czytanie projektu wojskowego.

PARYŻ, 19 czerwca (wł.) Pomimo, że izba posłów wyraziła wczoraj w sprawie reformy wyborczej zaufanie rządowi 246 głosami przeciwko 197, to jednak sytuacya gabinetu Poincarego uważana jest za kłopotliwą, gdyż większość republikan głosowała przeciw rządowi.

BRUKSELA, 19 czerwca (wł.) Urzędowo stwierdzono, że tajemniczy okręt, który się ukazał w porcie Bruges, jego załoga i zapasy amunicyi, należały do rojalistów portugalskich.

BRUKSELA, 19 czerwca (wł.) W kąpielach morskich Heyst przytrzymano dalszych uczestników kompletu monarchistów portugalskich w liczbie 30. Dotychczas skonfiskowano 15 karabinów. — Sprzysiężeni zostaną wydaleni z granic Belgii.

LONDYN, 19 czerwca (wł.) Nowy ambasador niemiecki, bar. Marschall, odbył już wczoraj dłuższą konferencyę z sekretarzem stanu urzędu spraw zagranicznych sirem Greyem.

KONSTANTYNOPOL, 19 czerwca (wł.) Oddziały albańczyków, pobite na głowę przez wojsko tureckie, rozpierzchły się na maleńkie grupy z zamiarem rozpoczęcia partyzantki. Skutkiem tego wsie w okolicy objętej ruchem ciągle są niepokojone. W kilku miejscowościach zdarzyły się napady, połączone z łupieżą dobytku.

MARSYLIA, 19 czerwca (P.) Wiec marynarzy zarejestrowanych wypowiedział się za bezrobociem ogólnem.

LONDYN, 19 czerwca (wł.) Z Pekinu telegrafują; Bunt wojska w Kantonie pod Hongkongiem, w bliskości dzielnicy europejskiej stłumiony. W walce ulicznej zginęło 36 ludzi. O ile się zdaje, tę drugą próbę kontrrewolucyi uważać należy za nieudaną.

Z ostatniej chwili.

Wiedeń, 20 czerwca. (wł.) Rokowania Koła polskiego z prezesem ministrów rozbiły się. Wczoraj do godz. 10 wieczorem trwały posiedzenia Koła. Część posłów domagała się, w odpowiedzi na dymisyę Długosza, reskryptu cesarskiego, wyrażającego uznanie polakom za ich lojalne stanowisko, inni zaś żądali dymisyi gabinetu. Ostateczną decyzyę odłożono do dziś.

Lipsk, 20 czerwca (wł.) Wczoraj wieczorem zderzyły się pod st. Gaschnitz dwa pociągi osobowe. 7 zabitych, 24 rannych, w tem znaczna część dzieci. Istnieje prawdopodobieństwo, że pod gruzami są jeszcze ofiary. Powodem katastrofy było przeoczenie sygnału, przez maszynistę pociągu, idącego z Lipska. Maszynistę tego aresztowano.

Strassburg, 20 czerwca (wł.) W przędzalni w Bielu zerwała się winda, wskutek czego 80 robotników spadło ze znacznej wysokości. 4 robotników zostało zabitych, 25 rannych. Pod gruzami znajdują się prawdopodobnie jeszcze zabici i ranni w znacznej ilości.

Paryż, 20 czerwca. (wł.) Oddział generała Gureau, znajdujący się w Snuchtale, został napadnięty przez kabylów w przeważającej sile. Francuzi stracili 8 żołnierzy w zabitych i rannych. Straty kabylów są znaczne.

Londyn, 20 czerwca. (wł.) Wczoraj wieczorem, podczas otwarcia bazaru dobroczynnego, napadły sufrażystki na lorda Georga, zerwały mu z głowy cylinder i usiłowały znieważyć czynnie. Policya z trudem zdołała wyrwać lorda z rąk rozjuszonych kobiet i odprowadzić do samochodu. Aresztowano kilkanaście najzapaleńszych sufrażystek. Napad ten jest zupełnie niezrozumiały wobec tego, że lord George jest gorącym rzecznikiem prawa wyborczego kobiet.

Nowy Jork, 20-go czerwca. (wł.) Sytuacya w Chicago jest dotychczas niewyjaśniona. Dziś wieczorem przedłoży komisya konwentu sprawozdanie co do ważności poszczególnych man-

datów, wówczas rozstrzygnie się, czy stronnicy Roosevelta urządzą secesyę i odbędą swój własny konwent.

Nominacya kandydatów na prezydenta nastąpi prawdopodobnie jutro.

Nowy Jork, 20 czerwca. (wł.) Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia konwentu w Chicago doszło do starcia pomiędzy policyą a publicznością, okazało się bowiem, że publiczność miała sfałszowane bilety wejścia, które doszły do nieprawdopodobnie wysokiej ceny.

*

(Telefonem z Warszawy)

Loterya. Dziś, jako w 10 dniu ciągnienia 5-ej klasy 198 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główniejsze wygrane:

4000 rb. nr. 20680.
2000 rb. nr. 13474.
1000 rb. nr. 1567, 3473, 3874, 4593, 4916, 9085, 16727.
400 rb. nr. 211, 6013, 8885, 10459, 10880, 13033, 17501, 19629, 20011, 20261.
200 rb. nr. 2386, 4968, 9107, 9216, 10712, 11998, 12874, 12893, 13788, 14150, 15368, 16992, 19237, 22332, 22386, 22612.
100 rb. 304 — 2718 — 3457 — 4658 — 5507 — 6604 — 11061 — 14211 — 14761 — 15354 — 16039 — 16259 — 17104 — 17238 — 17481 — 17970 — 17338 — 19522 — 20737 — 22380 — 22552 — 22612 — 23087 — 23430.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W piśmie Panskiem z dnia 11 b. m. podano wiadomość, że niby ministeryum miało skasować pobieraną przez nas opłatę za wagę mięsa przywożonego w wysokości 1 kop. za pud i że to się stało na skutek zabiegów cechu rzeźników. Sprawa ta przedstawia się inaczej i dlatego prosimy uprzejmie w imię sprawiedliwości o umieszczenie niniejszego wyjaśnienia.

My, eksploatując rzeźnię miejską na zasadzie zatwierdzonej przez Najjaśniejszego Pana koncesyi i umowy z magistratem, ściśle przestrzegamy przepisów i zobowiązań; wszelkie też opłaty pobieramy na zasadzie udzielonej nam koncesyi. Płacimy miastu 22.11 pr. od dochodu brutto i jesteśmy kontrolowani przez magistrat. Wszelkie dowody na pobierane opłaty przechowujemy w ciągu 10 lat.

Prawa nasze nie podlegają wątpliwości i nie mogą być obalane przez ministeryum na życzenie cechu rzeźników lub innych zpinteresowanych osobistości. I tylko ludzie złej woli mogą kolportować takie wiadomości w celu balamucenia bezkrytycznej opinii mas.

Ową fałszywą wiadomość najwidoczniej tendencyjnie wyłuskano ze sprawy następującej pełnomocnicy cechu rzeźników wystąpili kiedyś ze skargą do ministeryum spraw wewnętrznych, że administracya rzeźni pobiera po 1 kop. za pud mięsa, którego nie waży. Otóż wydział gospodarczy ministeryum spraw wewnętrznych 14 kwietnia b. r. za № 2094, prosi generał-gubernatora warszawskiego o sprawdzenie tej kwestyi i przytem wyjaśnia, że o ile mięso się nie waży, to nieprawnem jest pobieranie 1 kop. za pud jako wagowe Oto jest treść odpowiedzi ministeryum, którą sprawdzić można w magistracie.

Z powyższej odpowiedzi widocznem jest, że skarga była nielogiczną, albowiem niepodobna pobierać opłatę za to, czego niema.

Na zasadzie koncesyi pobieramy 20 kop. za pud mięsa, przywożonego do Łodzi zzewnątrz. Chcąc wiedzieć, za ile pudów mamy pobrać ową opłatę, musimy produkt przeważyć, za wagę zaś mamy prawo pobierać 1 kop. za pud i z prawa tego korzystamy.

Prawa tego ministeryum spraw wewnętrznych nawet nie miało zamiaru podawać w wątpliwość.

Proszę o łaskawe pomieszczenie powyższego wyjaśnienia w jednym z najbliższych numerów poczytnego pisma WPana, pozostajemy

Z poważaniem
Zarząd eksploatacyi łódzkich rzeźni miejskich.
K. Zaleski.

Sprawę Rzeźni bałuckiej przekazano obecnie senatowi. Do rozstrzygnięcia tej sprawy przez Senat nie będziemy zabierali głosu. (Przyp. Red.)

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu T. J...ski. Nikt banku z „kwiatka" nie zakłada, a tem więcej nikt wyłącznie za bankowe pieniądze interesu prowadzić nie może.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim zwłokom ukochanego męża i ojca

ś. ✝ p.

Stanisława Bartoszewicza

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Szanownym Kolegom zmarłego, najserdeczniejsze podziękowanie składają

żona, córka i rodzina.

2272

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 9-ym dniu ciągnienia 5-ej klasy 198-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 19-go czerwca) wylosowano następujące wygrane:

Rb. **4,000** № 11004.
Rb. **2,000** № № 6534 21126.
Rb. **1,000** № № 202 9757 16278 17494 22746.
Rb. **400** № № 4324 5101 7093 7666 8040 10811 12045 14766.
Rb. **200** № № 657 3661 7599 8359 9555 13292 14822 18202.
Rb. **100** № № 7 431 2244 3839 4826 4944 6954 7037 7111 8702 9024 9431 9628 9794 10139 14692 14941 15803 16355 19087 19702 20127 21146 21508 21904 23025.
Rb. **80** № № 16 19 46 50 57 65 132 47 80 88 214 40 42 50 80 90 400 15 18 25 573 612 61 82 797 843 65 953.

1015 29 104 22 24 83 205 57 62 339 58 93 97 419 61 69 521 57 76 88 655 717 813 69 70 73 86 95 916.
2005 11 67 143 51 203 51 305 12 68 95 485 539 44 647 759 880 970.
3034 105 228 61 307 29 82 447 511 31 60 64 76 613 14 35 42 93 740 42 62 91 822 47 93 945 49 52.
4001 26 102 26 70 219 20 38 96 349 65 70 425 50 85 97 514 21 39 62 99 608 14 49 66 711 19 56 68 861 32 48 71 99 979 87.
5019 64 146 75 81 92 258 77 364 627 38 98 607 34 51 88 705 61 65 82 829 958.
6020 62 98 158 82 235 65 87 312 21 33 86 405 50 75 577 80 617 730 32 33 38 91 845 48 57 99 921 39 57 79 81.
7045 69 142 59 97 205 10 27 54 46 505 405 60 62 532 50 656 97 738 51 58 80 95 806 17 67 83 935.
8003 50 58 65 77 85 112 42 75 239 352 85 444 72 73 87 520 71 95 624 26 855 907 57 58 75.
9092 115 202 62 74 326 82 93 402 36 74 541 78 609 31 45 716 61 79 874 907 8 15 30 42 47 50.
10011 45 65 125 45 86 204 325 32 408 15 543 51 672 701 30 38 51 57 71 817 55 85 90 93 905 14 16 46 51 64 98.
11001 17 27 151 95 224 27 45 55 59 64 73 302 56 13 29 52 400 26 75 576 85 88 639 48 98 760 819 40 939 55.
12010 35 76 128 56 65 86 252 54 46 64 77 79 314 24 40 85 452 61 83 502 5 16 44 82 650 58 59 67 77 759 97 824 972.
13076 88 154 231 64 67 545 58 411 39 55 94 513 14 15 83 617 735 816 99 929 52 91 95.
14007 45 66 117 64 214 22 37 47 509 435 46 59 85 95 501 85 90 695 709 10 19 834 76 77 78 85 963 66 96.
15006 28 40 92 140 74 89 201 10 39 86 97 347 481 571 604 9 35 64 79 99 705 99 836 89 919 26.
16202 316 404 57 58 67 86 557 706 9 54 61 800 2 15 42 77 954 63.
17011 64 103 50 51 44 92 235 363 78 96 97 450 99 553 614 38 56 95 772.
18045 60 75 129 50 75 77 220 32 97 300 22 402 13 51 71 95 501 24 601 726 39 49 804 72 95 912 41 71.
19000 6 148 209 35 41 359 78 95 485 539 41 42 52 55 80 612 95 704 22 85 822 25 55 77 80 900 9 19 30 53.
20003 12 17 140 258 66 81 301 2 67 93 444 515 34 40 99 607 29 721 44 96 802 35 78 918 25 74.
21013 19 69 89 98 172 202 351 61 74 425 57 45 558 58 72 82 621 25 60 708 29 883 905 24 46 60.
22051 81 105 72 82 228 29 49 323 61 81 82 404 44 76 524 26 65 71 85 614 21 725 40 95 851 92.
23004 14 64 116 217 30 51 63 65 86 96 320 30 81 410 47 75.

„ODEON"

2065

Czwartek i Piątek

Zasady walki japońskiej „Dziu Dzitsu" z natury.

Prince oszustem komedya

Z życia cyrkowców

Dramat w 3-ch aktach.

Tygodnik ilustrowany wypadki ostatniej doby.

Czasomierz się zaprzepaścił

Komiczne.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 20|VI 1912 roku).

	Żąd.	Ofiar.		Żąd.	Ofiar.
Czeki na Berlin . .	46.52½	—.—	5% L. m. Piotrkowa	—.—	—.—
4% Renta	91.50	90.50	Akc. Lilpopy . . .	—.—	—.—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	„ Putilowskie .	—.—	—.—
5% Pożyczka z 1906	105	104	„ Rudzki i S-ka	131	128
Premjówka I-ej em.	471	461	„ Starachowickie	—.—	—.—
„ II-ej „	358	348	Banku H. m. Warsz.	—.—	—.—
Szlacheckie	324	314	„ „ „ Łodzi.	—.—	—.—
4½ Listy Ziemskie .	98.85	87.85	Rudzki I S-ka n. ak.	—.—	—.—
4% „ „ .	—.—	—.—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—.—	—.—
5% Listy Warsz. .	92.60	91.60	B-ku Dysk. Warsz.	486	468
4½ „ .	88.80	87.80	Akcye Żyrard. zakł.	291	280
5% L. Łódz. 4 i 5 s.	—.—	—.—	5%% Oblig. Warsz.	—.—	—.—
4½% L. Łódz. s.	—.—	—.—	4½ L. Częstochowy	—.—	—.—
Bank H. Łodzi n. ak.	—.—	—.—	Bank Państwa . .	—.—	—.—

OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

Czesław Pots 5 rb.

Uchwalone na posiedzeniu Żarządu Stow. „Praca" odbytem dnia 15 czerwca — 5 rb.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego"

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: **obrazki religijne, pocztówki artystyczne** w wielkim wyborze. 163

Dr. W. Mejer

Środnia № 5,

Sp. **choroby skórne, włosów, weneryczne,** moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. **Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606** (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedziele i święta od 9 — 2 p.p. Dla Pań **osobna poczekalnia.** 396

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół BERLITZA

KURSY BERLITZA

Łódź, Nowy Rynek № 2. Telefonu 7-43.

Warszawa, Bracka 13.

Na kursach Berlitza po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać **w językach obcych** jak również i korespondencyi handlowej w tychże językach.

Lekcya próbna bezpłatnie.

Żądać prospektów bezpłatnie.

Kancelarya otwarta codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczorem. 1949

Kto niechce być siwym,

niechaj używa płyn „Teral", A. Wisławskiego, „Teral" usuwa także łupież. Skład główny L. Spiess w Łodzi. 1922

!!! Żądać wszędzie. !!!

Lokal fabryczny

od 1-go października do wynajęcia dwie sale 28×9½ i jeden 17×9½ może być z siłą i oświetleniem elektrycznem, odpowiedni na każdy interes fabryczny. Cena bardzo przystępna. Tamże od 1 lipca

sklep i ładny pokój

z kuchnią i balkonem od frontu. Wiadomość u gospodarza Widzewska № 146. 2268

Komitet Budowy Domu Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Sosnowcu

zawiadamia pp. przedsiębiorców budowlanych, że ogłoszonem zostaje składanie ofert na budowę w najbliższym czasie w Sosnowcu przy ulicy Fabrycznej domu frontowego III piętrowego wraz z dwoma bocznemi oficynami i jedną tylną. Prosimy o zgłaszanie się po bliższe szczegóły do biura Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Sosnowcu ul. Starososnowiecka 16, codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 9-ej rano do 4-ej po południu.

2065 **Komitet Budowy Domu.**

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½, i od 6—8 Po poł., panie od 5—6.1 W niedziele i święta od 8— r 376r

Dr. B. DONCHIN

Specyalista chorób oczu.

PASAŻ MEYERA Nr. 1

Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-59. 2659

DrH. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6 3028

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Benedykta № 9.

9—12 r. i 4½—7½ w.) 1485

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r

№ telefonu 21.19.

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszek).

Wschodnia № 49. 42

przyjm. od 8—9 r. i 5—7p p.

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

~~Godz. 11—1 i 4—7½ w.~~ 76r

Dr. Jan Caderski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

W szkole męskiej T. Markiewicza

lekcye wakacyjne rozpoczną się 26-go czerwca r. b. 2266

Letnie mieszkania

w miejscowości suchej i zdrowej, blizko st. Gałkówek. Pokoje umeblowane. Wiadomość: dr. Rokicki, Nowy Rynek № 5. 2270

Dnia 22-go czerwca r. b. odbędzie się

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

przy ul. Rzgowskiej № 117 w Chojnach z rozporządzenia komisarza p. Buławy na różne rzeczy, mianowicie na rzeczy domowe i z piekarni. 2262

Do wynajęcia

5 i 2 pokoje z kuchnią i wszelkiemi wygodami, ulica Mikołajewska № 102. 2264

Uwaga!

Obecnie sprzedajemy różne artykuły po cenach bajecznie tanich i dajemy sposobność naszym klientom do nadzwyczaj tanich zakupów. Szczególnie tanio: **Palta damskie, teraz 4.90, Męskie palta, teraz 11.90, Garniturki dla chłopców do prania 2.90, Sukieneczki dla dziewcząt 1.90,** Męskie obuwie 4.90, Damskie obuwie 4.— i sto innych artykułów.

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

2061

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Nauczycieli i nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia do szkół wszelkiego typu, poleca kaucyonowane biuro nauczycielskie Adamowiczowej. Piotrkowska 105. 1659—8c—7

A!A! Masło śmietankowe wypróbowane, hurtowo po 46 kop., a detalicznie 48 kop. funt, sprzedaje handel p. f. „Koło" Widzewska 73. 5248—3—1

A! Szkoła kroju i szycia Aponii Kopydłowskiej, nauka gruntowna i prędka. Nauka kroju teoretyczna 10 rb. Zapis w każdym czasie. Przy szkole pracownia sukien. Piotrkowska 115. 5238—3—2

Baczyńska Józefa zgubiła paszport wydany z gminy Wiślica, pow. Pinczowskiego, guberni kieleckiej. 5246—3—2

Do sprzedania kanapa ceratowa. Ul. Cegielniana № 87 m. 23 w podwórzu. 5245—2—2

Dwa łóżka dębowe z materacami sprzedam tanio, od 7 do 8 wieczór. Andrzeja № 58 m. 5.

Do sprzedania 14 mórg ziemi w Lutomiersku. Wiadomość: ul. Wólczańska 157 m. 27. 5279—1

Dwaj zdolni czeladnicy ślusarscy na budowlane roboty znajdą stałe zajęcie w zakładzie ślusarskim w Pabianicach, Długa 320 u K. Kolbego. 5257-3-1

Duży pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość: apteka, Andrzeja 26. Tel. № 24—89. 5275—3sp—1

Do wynajęcia od 1 lipca mieszkanie z 3 pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami, z centralnem ogrzewaniem i ogrodem. Widzewska 155. 5260—3—1

Do willi „Raj" w Krynicy przeniesiony pensyonat z willi „Podlasie", otwarty został dnia 15 maja. Położenie słoneczne, naprzeciw parku, blizko kościoła i poczty, kuchnia pierwszorzędna. Józefa z Fryczów Grabowska żona lekarza, Zofia Schlesinger córka lekarza.

Filia piekarska w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Wólczańska 39. 5195-2-2

Fortepian używany do sprzedania. Mikołajewska № 9 m. 4. Obejrzeć można codziennie między 10 a 12 rano. 5149—3—3

Kasyer potrzebny z kaucyą rub. 6000, gwarancya pewna. Oferty w Rozwoju pod „P. P.". 5280—3—1

Kilka pozostałych placy w Rudzie sprzedam w cenie od 7—13 kop. łokieć. Hypoteka oddzielna, czysta. Wiadomość: Nowacki, Andrzeja 34 m. 19. 5282-1

Kobieta inteligentna, która wyjeżdża do Karlsbadu zaraz, zechce złożyć swój adres w Redakcyi „Rozwoju" pod „Karlsbad", a może znaleźć towarzyszkę. 3 razy

Ładne mieszkania: 1, 2, 3 z kuchnią, z wszelką wygodą, sklep od lipca, pokój kuchenny zaraz do wynajęcia. Andrzeja 58. 5029—5pc—4

Magiel mało używana do sprzedania. Wólczańska № 222, w sklepie. 5217—3cs—2

Magle do sprzedania. Ul. Cegielniana 46. 5255—2—2

Meble sprzedam tanio z kiku pokojów. Konstantynowska № 45—11. 5121—4—4

Meble i gazowe lampy rozprzedam. Zawadzka 1/3 m. 4. 5273—3—1

Mogę wyleczyć pocenie się nóg. Jeżeli moje lekarstwo nie pomoże, to straty zwracam. Przyjmuje od 10—12 i od 6—8, ul. Aleksandrowska 125, Trojanowski. 5271—1

Mieszkania do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 1 pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią i 4 pokoje z kuchnią, z wygodami, w nowo-wybudowanym domu przy ul. Radwańskiej i Wólczańskiej. 5262—2—1

Ostatni tydzień bardzo taniej wyprzedaży męskich słomkowych, panamskich, dziecinnych kapeluszy i letnich czapek. E. Ajfer, Piotrkowska 9. 5272-3-1

Od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Konstantynowska № 98. 5284—3sp—1

Potrzebne zdolne panny do szycia i uczenice. Główna № 51 m. 8. 5241—3—2

Potrzebna panna do sklepu monopolowego zaraz obznajmiona, zgłaszać się: Północna 24. 5229—3—2

Potrzebne prasowaczki. Zachodnia 44. 5176—3—3

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Średnia 12 m. 18.

Piwiarnia do sprzedania. Benedykta 46. 5163—3—3

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu choroby. Andrzeja 53, wiadomość na miejscu. 5187—3—3

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, przy Królewskim ogrodzie zaraz w Zgierzu. Ulica Piątkowska 19, wiadomość na miejscu. 5202—3—2

Potrzebna prasowaczka. Ul. Zawadzka 4, Bałuty. 5224—2—2

Piwiarnia do sprzedania z powodu zmiany. Wiadomość na miejscu, ul. Wróbla 9. 5219-2-2

Polskiej nauczycielce oddam pokój za udzielanie 4 godzin lekcyi tygodniowo. Łaskawe oferty w Rozwoju dla „O. P. 38". 5278—3*—1

Przybłąkał się pies wyżeł, ciemno-bronzowej maści. Odebrać można: Braterska 10—15. 5254-3-1

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Zawadzka 22 na Bałutach. 5258—2—1

Potrzebuję cztery tysiące rbl. na pierwszy numer hypoteki zaraz. Wiadomość: Andrzeja 56 m. 3. 5270—3sp—1

Potrzebna panna do mleczarni Wiadomość w mleczarni: ul. Benedykta 1. 5276—1

Potrzebny chłopiec do terminu do rzeźnika. Ul. Emilii № 44. 5155—3*—2

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Główna № 9 II piętro, wiadomość u stróża. 5189—3*—2

Piwiarnia z obiadami do odstąpienia z powodu choroby, dobrze urządzona. Wiadomość: ul. Łąkowa 22. 5264—3sp—1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja № 7, Kolubińska. 5188—3*—2

Rower półwyścigowy, zupełnie jak nowy sprzedam. Nawrot № 35 m. 41. 5257—2—2

Rower prawie nowy do sprzedania zaraz z wolnem kołem i automatycznym hamulcem. Widzew, Żelazna 12 m. 26. 5250-3-1

Różne sprzęty kuchenne do sprzedania. Widzewska 155, front. 5244—2*—1

Rower prawie nowy, wolne koło, rb. 60, sprzedam. Franciszkańska 36 m. 49. 5265—1

Sklepowe urządzenie sprzedam bardzo tanio. Brzeska № 13.

Sklep spożywczy z powodu samotności, tanio do sprzedania. Gubernatorska 40. 5215-3-2

Szafa do sprzedania. Krucza 27 m. 5. Zgłaszać się o godz. 7 wiecz. 5201—4—2

Sklep do sprzedania. Długa 72. 5171—3—3

Sklep do sprzedania. Rzgowska № 57. 5154—3*—2

Skrzypce do sprzedania. Kijowska 1, Szczeblewski. 5252—3—1

Sklep kolonialno-spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania od 1 lipca. Obrót roczny 20 parę tysięcy, sprawdzić można przed kupnem. Ul. Karola 26. 5285—1

Stoły biurowe, używane, do sprzedania. Wiadomość u administratora domu, od 3 — 6 wieczorem. Widzewska 128.

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu choroby zaraz. Rokicińska Szosa 9. 5256—3—1

Sklep mały, dobrze prosperujący, do sprzedania z powodu choroby. Radogoszcz, ul. Gejzlera 9, wiadomość w sklepie. 5231—3—1

Sprzedam mleczarnię z kilkunastu obiadami z powodu choroby. Staro-Zarzewska 87. 5277—4—1

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Brzezińska nr. 66. 5269—3—1

Student IV kursu moskiewskiego uniwersytetu poszukuje kondycyi. Edmund Sojecki, Widzewska 39 — 17. 5135—d

Tanio sprzedam lustro-konsolę kredens kuchenny, parę łóżek, lampę stojącą wysoką. Ul. Przejazd 12—13. 5168—2c—2

Tanio bardzo sprzedam: tremo czarne kunsztowne, parę czarnych stolików rzeźbionych, stolik do kart. Długa 35 m. 5. 5267-3-1

Zabezcen do sprzedania, meble mahoniowe, przy ulicy Lipowej 32 u tapicera, od 10-ej rano do 2-ej po poł. 5281—3*—1

Z powodu wyjazdu do sprzedania elegancka dębowa sypialnia, najnowszy fason, mało używana; również kuchenne urządzenie bardzo tanio. Wiadomość fotogr. „Rembrandt", Piotrkowska 63. 5255—3—1

Wspólnik poszukiwany natychmiast do kupna domu. Nowe Chojny, z gotówką 1,500 rubli. Wiadomość: Wólczańska № 29 u stróża. 5178—3*—2

Wolant do sprzedania nowy, kolejny, tanio. Zgierz, Łęczycka 16. 5223—3—2

Z powodu wyjazdu zaraz do odstąpienia mleczarnia. Dowiedzieć się można: mleczarnia, ul. Milsza 28. 5259—3—1

Zagubione dokumenty.

Anna Łochowska zagubiła paszport wydany z m. Sieradza, 5225—3—2

Jan Frontczak zagubił paszport wydany z gm. Krzykosy, pow. kolskiego. 5210—3—2

Jan Lewandowski zagubił paszport wydany z gminy Dmosin, gub. piotrkowskiej, powiatu brzezińskiego. 5198—3—2

Kazimierz Łaszewski zagubił paszport wydany z gm. Łazisko, gub. piotrkowskiej. 5215—3—2

Konstantyna Smykała zgubiła paszport wydany z gminy Krzyżanówek, pow. kutnowskiego. 5175—3—3

Marcin Grodzicki zagubił kartę od książeczki legitymacyjnej wydaną z fabr. Hauzicha. 5251-1

Piotr Bereziński zgubił paszport wydany z gm. Górki, powiatu łódzkiego. 5185—3—3

Stanisława Burda zgubiła paszport wydany z gminy Zeromin, pow. łódzkiego. 5186-3-3

Skradziono paszport wydany z gminy Wodziwody, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Szymczaka. 5212—3—2

Skradziono kartę od paszportu wydaną z fabryki Ferdynanda Keniga na imię Jana Cieślaka. 5205—3—2

Skradziono paszport wydany z gminy Grabówka, pow. częstochowskiego za nr. 149, na imię Teofila Bendkowskiego. 5209-3-2

Skradziono kartę od paszportu wydaną z fabr. Artura Meistra na imię Władysława Sobczaka. 5249—1

Teodor Gustaw Czerny zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Braci Lange. 5274—1

Teodor Lipiński zagubił paszport wydany z gm. Górny Majdan, gub. lubelskiej, pow. tomaszewskiego. 5250-3—2

Władysław Karasiński zagubił paszport, wydany z gm. Łęczno, gub. piotrkowskiej. 5211—3—2

Wanda Emilia Berndt zagubiła paszport wydany przez prezydenta m. Łodzi. Znalazcę uprasza się o zwrot. Andrzeja 54. 5183—3—3

Władysława Stępniak zgubiła paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 5159—3—3

Władysław Ekiert zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 5266—1

Zaginął paszport na imię Anny Lessel wydany z magistratu miasta Łodzi. 5253—3—1

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Edwarda Oleś wydana z magistratu m. Łodzi. 5247—3—1

Zagubiono kwit od paszportu na imię Wojciecha Kubisiaka wydany przez elektrownię. 5145-3-3

Zaginął paszport na imię Józefa i Antoniny Majchrzaków, wydany z magistratu piotrkowskiego. 5069—3—3

Zaginął paszport wydany z miasta Piotrkowa, gub. piotrkowskiej, na imię Celestyna Kamińskiego. 5165—3—3

Zaginął paszport wydany z gm. Chojny, pow. łódzkiego, na imię Franciszka Berskiego. 5226—3—2

Zaginął paszport wydany z gm. Czarnocin, pow. łódzkiego, na imię Florentyny Ratajczyk. 5218—3—2

Zaginął paszport wydany z gm. Błonie, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Franciszka Mroziewicza. 5194—3—2

Z powodu przeprowadzki fortepian do sprzedania bardzo tanio, ul. Karola 18 m. 1. 5086-3pc1-

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

I-szy Oddział Łódzki przy ulicy Zachodniej № 31.
II-gi Oddział Łódzki przy ulicy Pasaż Majera № 11.

„LOMBARD"

zawiadamia, że w dniu 3 lipca (20-go czerwca) 1912 roku i dni następnych w miejscowej sali licytacyjnej oddziału I-go przy ulicy Zachodniej Nr. 31 poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytacyę nie prolongowane we właściwym czasie zastawy oddziału I-go i oddziału II-go. Zastawy wyżej wymienione składają się z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyn do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacyi prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie, ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacyi.

Do sprzedaży kwalifikują się następujące Nr. Nr. zastawów:

ODDZIAŁ I.

144612	185110	199745	204433	212956	221525	226561	233148	230877	244854	246127	248808	250103	252814	254865	255921
156003	394	766	665	213382	606	622	330	940	855	207	835	149	349	875	928
178076	395	985	689	403	613	666	393	240056	856	253	988	156	415	903	936
175164	448	981	726	571	901	689	453	341	862	283	989	206	439	923	257133
176049	466	994	733	688	914	755	502	501	877	306	248019	266	461	924	198
057	605	995	205013	826	928	787	503	549	908	309	023	269	534	944	258
088	700	200085	064	214546	930	887	584	580	955	313	027	292	541	968	316
203	186114	199	144	768	957	890	673	859	960	314	047	302	611	255039	341
264	467	200	189	831	961	228019	718	871	245000	315	127	306	627	045	354
281	494	201	275	882	222009	062	749	986	080	323	132	330	645	047	410
291	500	336	284	869	064	140	839	241053	093	324	137	344	670	075	430
292	680	353	317	872	194	179	947	102	108	336	167	379	680	120	475
738	187110	433	330	985	335	679	234021	127	111	337	175	388	762	124	764
837	155	530	346	215329	379	911	166	157	112	372	185	403	776	129	780
177107	942	560	386	352	430	995	193	471	139	396	187	439	777	178	785
531	974	585	430	425	555	229146	254	501	178	410	202	440	829	193	936
558	188247	824	827	437	699	194	493	502	179	454	248	482	871	200	975
575	386	888	870	467	223026	197	669	509	240	490	285	527	944	201	258046
781	579	933	206468	534	214	258	730	589	899	491	290	565	952	209	871
744	684	954	636	558	278	269	740	652	411	505	314	667	959	248	453
745	189055	980	961	597	400	323	756	781	448	636	320	697	253042	282	683
808	516	201077	207000	643	426	383	802	885	486	659	441	715	062	317	689
809	521	081	318	729	430	409	235202	242032	508	671	443	756	063	352	730
904	825	082	436	771	459	454	514	081	533	682	458	757	120	374	847
989	941	086	660	837	530	553	633	127	535	720	465	763	140	376	907
178022	190782	135	888	216061	603	670	851	176	570	729	467	774	158	454	259112
134	839	156	963	528	660	725	853	184	609	736	477	775	169	486	148
174	979	169	975	824	746	949	878	278	610	740	516	782	212	514	179
175	191478	187	208243	861	979	230026	922	297	611	747	587	795	231	518	247
176	577	201	423	862	224001	185	236045	489	616	748	598	828	250	525	328
182	595	804	447	217827	008	223	184	590	617	770	602	251027	267	569	547
233	975	834	590	868	027	377	362	647	632	796	606	053	356	583	846
251	192084	843	623	426	028	406	416	686	652	817	629	071	407	636	956
257	088	844	654	468	095	419	476	741	658	848	663	077	661	670	260001
258	108	845	802	763	259	499	512	753	681	854	666	086	690	692	063
262	178	863	851	971	443	526	546	794	682	875	710	098	725	707	076
279	348	870	889	026	451	582	595	865	686	880	753	106	770	755	156
315	837	872	961	086	615	804	630	243047	694	916	858	200	778	832	201
323	951	873	209285	091	668	231006	643	270	699	923	877	201	859	902	491
371	198152	887	255	095	804	067	669	282	710	987	910	281	889	908	672
674	175	888	256	112	805	070	712	359	726	247016	911	339	901	976	835
179350	182	899	724	138	225047	183	287096	402	736	024	927	340	996	084	951
412	240	410	725	868	063	279	206	462	761	068	931	366	254071	092	261045
700	650	411	210065	453	168	323	252	489	764	070	943	416	093	113	147
993	194884	412	087	534	203	559	253	490	765	097	947	540	106	141	228
180002	538	413	199	590	334	561	258	550	766	098	249051	548	159	178	821
095	700	428	230	625	428	591	586	596	776	099	077	558	172	194	333
825	876	470	267	889	554	699	678	617	799	104	094	566	177	202	479
181134	195418	497	341	984	591	726	748	618	812	116	104	590	187	216	624
454	871	499	342	219067	661	735	822	634	815	118	123	591	196	224	678
584	907	522	401	100	678	743	238230	686	820	135	165	617	282	226	753
852	196122	590	481	336	799	747	243	702	825	183	218	656	325	268	765
182019	298	596	564	722	839	764	287	734	831	208	248	680	375	396	803
823	813	620	746	727	226050	799	376	747	843	204	267	697	389	448	806
839	479	202026	211055	816	118	939	437	762	844	205	272	719	392	481	828
434	652	084	198	914	330	232008	452	787	858	288	299	754	404	482	925
435	925	210	330	990	384	045	574	881	859	257	399	771	419	491	997
464	949	301	400	220055	413	059	827	832	860	259	432	774	502	492	262065
614	197278	335	406	267	430	091	902	244110	878	262	439	790	548	493	068
772	671	685	417	548	437	136	983	150	874	267	448	797	558	499	120
918	700	715	442	552	540	188	239067	167	879	364	536	842	560	568	182
188076	785	790	701	609	600	225	092	178	880	439	572	847	562	604	187
258	981	208087	711	724	741	257	148	253	890	462	588	854	586	612	206
886	982	229	723	776	799	309	257	428	901	545	644	948	616	622	219
508	198158	269	845	796	809	346	262	461	907	568	656	971	630	646	249
548	702	270	212015	866	822	347	306	610	908	571	665	976	680	675	299
666	199110	271	181	867	824	386	325	632	928	640	782	984	681	690	376
761	253	408	195	927	860	476	331	633	929	666	798	998	682	739	471
774	386	480	272	221015	952	495	427	650	246017	672	819	252072	735	744	472
184479	602	565	587	032	226053	506	569	688	049	713	899	074	742	756	654
496	641	599	559	181	067	604	632	702	062	739	927	079	747	764	263392
634	645	670	594	288	458	686	660	720	068	741	993	171	749	788	605
671	672	835	677	249	466	711	681	751	089	744	250002	189	783	805	264221
716	673	958	865	334	485	233087	682	781	102	782	091	229	839	828	395
881	740	965	892	350	486	096	711	833	107	805	098	274	860	919	595

Dalszy ciąg na str. 10.

264894	267644	268625	269267	269978	270802	319	1036	1420	1791	2354	2866	2891	2869	4381	4820
265107	681	635	283	989	815	325	041	424	804	358	872	392	871	388	821
277	696	644	302	270038	822	326	046	427	807	394	886	397	874	399	827
590	709	649	303	039	831	354	055	428	821	401	908	399	879	401	839
778	715	662	314	053	845	387	058	439	822	402	919	408	902	404	844
266010	716	671	332	064	857	389	066	443	841	404	920	409	908	419	848
013	728	703	335	066	861	404	070	444	846	415	937	413	915	421	852
014	738	705	336	077	867	416	071	448	847	426	939	416	931	422	854
030	744	712	339	085	882	429	072	449	849	435	966	421	940	423	863
057	758	717	373	093	891	442	074	466	863	437	974	428	943	424	886
446	820	726	383	102	905	459	075	468	866	438	976	430	948	425	894
503	822	728	384	107	906	463	078	472	869	439	981	435	949	435	898
519	827	732	388	135	910	478	082	478	872	442	993	438	957	437	900
852	839	735	393	141	913	487	085	482	880	450	3002	447	967	442	911
901	848	767	419	142	931	507	092	488	911	455	015	451	974	448	926
910	844	771	425	143	933	518	094	491	928	471	024	461	977	455	928
911	856	781	426	180	936	528	096	492	937	483	031	462	981	457	929
924	875	790	431	188	940	531	103	493	939	494	036	483	992	459	930
988	904	792	440	225	967	546	115	494	947	501	039	488	997	463	932
940	914	811	451	227	978	551	125	499	952	513	043	489	4011	467	939
983	920	814	456	238	997	553	126	500	961	514	061	505	017	483	951
988	928	818	503	239	998	572	133	503	975	515	073	507	028	485	955
267029	936	844	524	248	271002	581	147	504	979	516	075	522	029	492	958
030	966	856	534	257	003	604	156	508	989	523	081	524	044	495	959
032	983	859	535	276	026	607	159	510	999	529	092	526	049	497	960
046	268014	866	538	280	039	609	161	511	2011	532	098	532	064	507	964
051	049	870	547	281	046	616	162	512	013	533	104	534	065	508	972
067	056	879	553	297	054	629	181	520	058	536	115	548	071	520	984
123	066	887	580	298	060	650	190	521	062	548	116	579	075	526	5006
130	075	890	592	301	061	653	197	531	068	550	122	581	077	527	014
138	087	895	593	302	063	658	202	534	069	556	131	582	085	529	024
154	097	920	598	304	076	662	204	535	070	570	146	583	086	530	030
182	118	931	607	329	088	680	214	536	071	578	160	595	088	532	034
185	122	935	614	363	084	697	216	540	079	579	161	596	104	535	037
195	149	941	630	398	089	699	217	547	081	588	170	597	109	537	048
208	218	949	633	413	095	715	218	552	110	609	175	598	110	551	052
210	249	953	640	414	096	726	229	553	123	610	177	601	112	570	053
229	264	959	642	415		734	230	561	124	611	180	651	129	583	068
240	279	964	643	434	8	736	232	564	125	616	184	652	168	587	072
242	301	968	645	485	12	750	234	568	132	617	188	658	164	590	087
268	302	995	661	523	35	751	236	569	133	619	194	661	165	600	098
267	304	996	676	524	47	752	237	570	138	624	195	687	186	609	099
290	321	269008	679	552	68	758	243	577	158	625	199	690	189	611	106
321	345	012	701	601	102	754	246	581	156	648	201	697	190	612	110
349	360	013	722	611	104	766	248	585	160	657	207	708	191	644	111
368	394	021	742	613	125	783	257	587	163	668	208	709	204	647	120
381	397	026	756	616	147	833	258	590	166	672	215	710	207	664	121
398	400	060	786	644	155	840	259	592	178	678	235	735	208	670	130
409	413	068	793	645	158	847	260	602	193	695	250	788	216	673	143
431	424	069	816	650	160	860	262	610	194	725	254	748	218	684	185
442	430	072	818	654	163	862	267	614	195	726	278	759	228	696	188
446	450	084	824	660	176	867	290	621	205	729	279	774	232	697	191
451	463	086	826	663	180	879	307	627	212	742	283	782	234	703	212
461	468	089	841	666	182	891	308	630	230	753	287	783	238	706	216
467	474	095	847	779	195	905	315	631	235	754	288	787	255	708	218
475	475	097	850	684	197	908	320	646	237	771	299	788	274	724	228
493	477	117	861	692	202	920	335	649	238	776	315	796	279	726	234
495	481	121	862	717	214	925	353	651	248	802	319	798	283	749	235
506	485	128	877	731	217	926	361	663	253	804	336	799	318	753	239
517	507	155	881	734	238	939	367	665	269	808	341	827	321	755	242
538	516	157	888	752	241	945	368	666	275	819	349	829	330	757	243
546	567	161	896	756	245	950	370	688	293	821	369	833	341	759	
553	577	162	899	762	252	971	371	691	300	825	376	834	342	761	
558	579	210	907	763	260	981	391	712	301	836	379	850	343	780	
585	580	224	913	764	268	1001	392	748	310	845	380	851	344	788	
600	592	228	922	778	276	019	395	770	316	857	382	853	350	790	
620	600	247	924	777	298	026	403	772	329	858	383	854	375	810	
630	621	256	932	796	296	029	413	773	342	862	389	856	377	811	
632	624	259	943	799	304	035	419	782	350	863	390	860	378	813	

ODDZIAŁ II.

122893	131350	134836	138725	142143	144835	145555	147867	149291	150690	153886	114726	155587	156058	157096	158512
894	436	851	139069	260	970	763	526	325	751	452	727	590	063	130	514
895	558	135201	080	421	977	840	539	568	151140	548	741	597	140	156	567
896	581	583	670	442	145064	841	604	575	152	684	808	630	185	268	574
897	629	829	140102	676	065	861	760	613	303	731	823	645	189	322	629
898	968	136094	226	781	069	899	866	808	369	929	833	646	253	357	669
413	132258	184	238	835	073	943	148182	810	640	950	854	652	255	484	705
707	133188	156	362	909	074	146023	183	918	655	154069	921	660	263	534	825
125060	316	515	387	945	086	033	184	150116	565	077	940	661	366	681	957
126893	355	712	526	976	161	168	185	196	843	197	970	685	371	705	958
129155	424	733	916	148520	228	300	321	240	883	270	155037	698	396	730	981
200	635	777	938	583	274	395	374	255	908	379	085	706	430	731	159064
716	643	807	939	586	292	858	388	294	953	432	086	708	568	772	172
982	756	826	940	750	297	924	389	312	152155	465	188	720	592	856	290
130007	757	835	992	877	318	147057	390	342	217	493	286	733	594	900	393
009	758	137002	141060	144249	340	059	397	397	467	550	315	736	607	916	439
072	777	627	061	467	362	111	515	426	583	584	368	760	641	158032	440
841	184286	731	062	554	368	165	823	479	651	591	418	852	869	034	442
131084	569	756	329	556	387	297	825	549	721	611	526	879	871	136	443
051	686	791	585	678	469	848	880	554	877	684	527	910	914	149	542
292	787	852	934	776	500	857	956	555	153137	671	534	940	654	331	598
825	888	138287	142083	796	553	417	149100	579	310	698	536	156020	157017	393	658

Dalszy ciąg na str. 11.

159671	163284	166483	168081	169745	171778	174226	177766	178590	179157	179808	180229	180536	180025	181529	181944
728	285	525	135	795	800	263	784	600	161	819	331	554	030	535	947
792	476	597	169	809	835	371	787	610	173	821	284	559	031	544	949
802	495	621	346	871	844	383	801	612	174	833	286	569	036	554	953
805	517	651	399	876	886	463	805	615	184	844	240	572	057	557	954
862	708	685	416	915	907	491	813	620	204	845	247	582	058	559	956
923	770	746	428	928	920	688	827	621	240	857	251	585	062	562	960
160120	775	773	482	929	945	782	831	631	241	863	257	590	065	563	970
200	872	867	485	170006	955	783	839	640	253	865	266	593	067	564	971
236	892	879	486	011	961	804	906	661	278	872	288	596	079	572	973
275	931	889	503	078	962	861	931	682	280	878	292	599	082	573	979
286	164122	904	527	087	984	883	940	686	281	890	305	612	094	582	989
331	124	918	531	284	988	884	961	696	312	892	306	647	101	583	182001
372	240	935	633	285	172068	942	178028	697	316	895	315	950	114	592	003
390	815	953	634	455	071	175136	071	698	322	908	317	651	117	593	007
530	836	989	646	479	106	224	075	714	336	911	322	653	124	596	008
710	437	167004	688	492	144	300	077	732	339	935	323	658	144	610	012
712	442	010	697	522	224	301	122	750	350	940	337	659	146	614	014
742	515	018	715	539	243	456	123	752	364	947	346	661	152	627	027
846	630	031	736	562	244	609	134	755	369	948	359	662	165	629	029
848	729	060	751	580	245	973	143	760	389	955	365	676	176	645	030
963	730	061	754	611	336	176362	156	786	398	959	385	689	190	653	040
980	780	068	759	663	361	498	161	787	431	965	387	702	191	666	043
161218	850	073	767	690	397	603	172	806	435	878	390	705	225	667	057
264	875	077	773	691	426	699	174	817	444	981	391	743	256	678	072
300	932	086	794	697	508	680	180	851	447	986	394	744	257	686	077
397	165138	106	830	700	546	768	192	854	455	990	395	764	259	689	082
459	195	138	835	715	563	769	214	855	472	992	406	767	263	692	089
472	261	150	892	801	564	998	238	857	518	180000	407	770	272	702	106
563	281	159	909	810	565	177088	255	864	521	004	410	774	276	709	114
574	325	164	927	927	578	110	276	869	524	008	413	785	290	712	116
612	330	166	929	932	642	130	284	874	546	009	415	797	291	727	125
703	433	168	957	937	645	131	286	876	548	014	424	814	292	739	128
776	461	187	983	947	648	137	313	889	568	026	429	815	295	748	130
779	465	214	997	973	700	151	330	892	579	029	440	830	296	745	137
781	475	269	169086	990	732	154	331	893	593	041	441	838	302	765	139
840	476	287	132	171064	746	201	336	898	596	061	445	852	306	776	168
867	494	355	135	070	800	221	348	905	601	072	449	854	307	784	171
884	499	378	159	090	801	232	349	933	634	078	460	856	308	792	174
162020	609	404	238	096	819	239	354	984	639	083	461	871	314	806	177
088	628	497	250	118	887	274	356	937	652	084	468	891	334	812	183
069	690	530	252	177	923	361	365	947	664	100	466	893	335	816	185
287	779	534	254	230	991	482	371	949	676	106	467	895	351	818	232
315	797	565	255	246	173065	485	384	971	703	109	469	908	352	824	242
369	812	601	299	248	099	497	397	972	715	116	470	937	360	834	248
448	870	605	304	339	177	530	410	991	718	117	478	941	361	885	254
485	874	621	343	410	250	544	419	992	722	121	476	947	362	844	255
613	971	626	386	447	279	558	430	179012	730	125	477	951	366	851	259
785	995	651	433	518	314	572	438	017	740	126	479	953	380	856	
820	166013	673	434	546	482	580	455	036	754	127	485	956	425	865	
866	045	722	435	574	534	592	462	045	756	130	496	977	432	866	
964	056	723	448	575	607	606	466	065	760	138	497	979	446	871	
996	106	745	466	621	678	639	484	069	770	140	510	980	450	872	
997	116	765	468	661	698	648	491	085	773	142	511	989	457	882	
163029	164	916	500	698	792	675	495	092	779	185	514	992	459	883	
079	228	942	502	679	879	676	503	108	792	195	519	997	465	886	
080	227	953	618	700	896	684	504	129	796	203	521	181006	477	896	
133	228	168011	677	716	937	719	509	131	800	205	524	007	485	910	
199	870	019	680	739	174081	741	553	185	801	207	528	010	492	911	
200	875	023	681	768	087	757	577	142	802	213	530	014	502	913	
283	470	029	732	776	134	762	589	151	807	214	533	021	526	929	

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

747r.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ulicę Zawadzką № 12. **Choroby** skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11½—2½ p. p. i od 5½—8½ w. Panie: 4½—5½ po południu. W niedziele do 5 pop. 712r

Dr. W. Dutkiewicz
Specyalność: choroby skórne weneryczne 8½—10½ rano i od 4—7½ w. W niedziele od 9—12 rano. **Zielona 19.** 547-r.

Dr. BIRENCWEIG 1591
Srednia № 3, powrócił.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11—1 i 3—7

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. **Telef 23-10.** 259

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 3531

Dr. L. PRYBULSKI
POWRÓCIŁ.
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), **WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE**
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1426

Dr Rejt
Srednia 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem **EHRLICH-HATA 606** (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 9—0 p.p. 859

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.
№ telefonu 20-60. 1877

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9½ — 11 r. od 6—8 pp. 1426

Szkoła prywatna żeńska

M. Hansenówny

Piotrkowska 271 m. 17,

przyjmuje zapisy uczenic od lat 7-miu codziennie od godz. 9—12. Lekcye wakacyjne rozpoczną się 1-go lipca. 2186

Pierwsza Szkoła Kroju i Szycia

S. Kryńskiej

w Łodzi, ul. Piotrkowska 27.

oznajmia. że nowe uczenice przyjmują się codziennie od godziny 10—1 w południe i 5—6 po poł.

Z powodu napływu uczenic, lokal swój dotychczasowy znacznie rozszerzyłam i podług ostatnich wymagań urządziłam.

Wszystko odbywa się pod moim osobistym kierunkiem i podług własnej wynalezionej metody, zrozumiałej dla każdego i każda uczenica w krótkim czasie może się w fachu tym wydoskonalić i stać się samodzielną. Każda uczenica może z przyniesionego materyału zrobić wszkole dla siebie lub innych wszelkie ubranie jak: suknie, bluzki, podług najnowszych fasonów bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Po ukończeniu u mnie kursu, każda uczenica otrzymuje dyplom prywatny lub cechowy. Formy papierowe, manekiny wszelkie najnowsze modele zawsze posiadam na składzie po cenach fabrycznych. 1757

Z poważaniem

S. Kryńska

Łódź, Piotrkowska 27.

Letnisko Osiny

1776

przy st. Głowno kolei kal. Pokoje z utrzymaniem.

Lecznica

Dra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonyalizacya. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sindsoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specyalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa.** Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów, Ceny najniższe. Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

7-o kl. zakład naukowy żeński

z klasami przygotowawczemi

Janiny Tymienieckiej

ul. Widzewska № 42.

zapisy uczenic oraz egzaminy wstępne i przedwakacyjne **codziennie** od 10 do 6-ej po poł. do **d. 22 czerwca.** Dzieci przyjmuje się od **lat 6-ciu.** — Przy zakładzie duża sala rekreacyjna. 2206

Biuro Nauczycielskie

i rekomendacyi pracy wszelkich gałęzi

Julii Czeżowskiej

poleca: nauczycielki, nauczycieli studentów, bony, cudzoziemki i t. p. Warszawa, Nlecała 7. 867

Kuźnia

jak również warsztat kołodziejski w bardzo ruchliwym punkcie jest zaraz albo od 1-go października do wynajęcia, Pabianicka Szosa № 12. Wiadomość u właściciela. 2234

Oddam w dzierżawę lub sprzedam z powodu śmierci męża

Ogród owocowo-warzywny

11 mórg z zasiewem i zabudowaniem, Zduńska Wola, Oplesin. Bliższa wiadomość: Konstantynowska № 67, u Kwiecińskiego. 2246

Dr. Stanisław Lewinson

powrócił

CHOROBY WEWNĘTRZNE

Wschodnia 53, (róg Cegielnianej)

przyjmuje od godz. 8—9 r. i od 5—7 po poł. 2158

Różne używane, lecz w dobrym stanie będące

MASZYNY PAROWE

5, 6, 7, 10, 12, 30, 35 i 60-konne są tanio do sprzedania u St. Świetlika, Średnia 21, telef. 717. 2212

4 pokoje z kuchnią

przy ulicy Piotrkowskiej № 34, 2 piętro z frontu do wynajęcia od 1|14 lipca r. b. Mieszkanie to może być również podzielone. Dowiedzieć się można u dentysty Putzmana. 2238

LEKARZ-DENTYSTA

A. Teplicki

wyjechał zagranicę

od 1/14 lipca będzie przyjmował we własnym gabinecie, **ulica Piotrkowska 121.** 2216

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia

4 pokoje z kuchnią

z wszelkiemi wygodami na I-em piętrze od 1 lipca r. b., Piotrkowska № 225. 2240

Dom pod fabrykę

do sprzedania lub wydzierżawienia w Piotrkowie na granicy miasta przy kolejce Sulejowskiej i szosie do Bugaja. Ścieki do kanału. Woda najodpowiedniejsza w zastosowaniu do farbiarni. Sale obszerne. Budynki oddzielne na składy lub warsztaty. Zgłaszac się: **Piotrków, Westrych** lub Łódź, Zielona 39, m. 14 od 5-ej do 7-ej po południu. 2250

Mieszkania

z 2-ch do 4-ch pokojów z kuchnią, wanną, poszukuje w czystym domu inżynier. 1881

Dr. Lipszyc powrócił.

Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4—5 pp. 1607

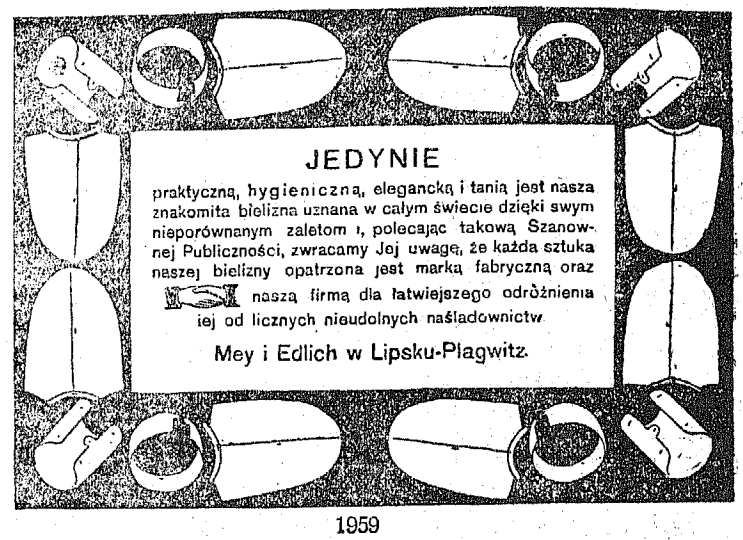

1959

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1875

Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.**

Austryacko - Węgierskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, iż Sekretarz c. k. Austryacko-Węgierskiego Konsulatu w Warszawie, p. Zalewski, w piątek dnia 21-go b. m. przybędzie do Łodzi i interesantów przyjmować będzie w lokalu Stowarzyszenia, Piotrkowska 243. W piątek d. 21 b. m. od pół do 11 do 12 w poł. i od 3 do 6 po poł., w sobotę dnia 22 b. m. od 10 do 12 w poł. i od 3 do 5 po poł.

Przyjęcia odbędą się regularnie co miesiąc, przyczem także będą uskuteczniane wiza rosyjskich paszportów na przejazdy za granicę.

Austryacko-Węgierskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy w m. Łodzi.

2258 **Zarząd.**

Różne ładne mieszkania i sklepy

2152

z wszelkiemi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznem do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej.

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9½ rano i 5—6½ po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10 r.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10—1 i 5—8. Dla pań 4-5 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi pryszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606".**

ZACHODNIA № 33.

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6 w Niedzielę 9—3. 2897

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19—84.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. S. KANTOR

specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 18-42.**

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 4268

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecinę surową, mokrą i suchą.

443 **Inżynierska № 1, tel. 46.**

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju". Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**